

P.6

# PORADNIK BIBLIOTEKARZA

SBP  
STOWARZYSZENIE  
BIBLIOTEKARZY  
POLSKICH

Pismo dla bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych

4/2014

**LIDIA MARIA JEDLIŃSKA:** Współczesna biblioteka w dobie demograficznych wyzwań

**BARBARA MARIA MORAWIEC:** Wypożyczanie czytników e-booków w bibliotekach

**AGNIESZKA FOLGA, JOANNA KOŁAKOWSKA:** Opowieści o książce – skąd, dla kogo, po co?



INDEKS 369594

ISSN 0032-4752

## PRENUMERATA „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA”

„Poradnik Bibliotekarza” dostępny jest w prenumeracie i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Koszt prenumeraty w 2014 roku to **192 zł**. Zamówienia na czasopismo można składać w ciągu całego roku, od dowolnego numeru pisma:

- za pośrednictwem e-sklepu SBP, pod adresem: [www.sbp.pl/prenumerata](http://www.sbp.pl/prenumerata),
- telefonicznie pod numerem (22) 825 50 24 oraz (22) 608 28 26,
- faksem pod numerem (22) 825 53 49,
- e-mailem na adres: [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl),
- listownie na adres: Dział Sprzedaży SBP, al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa.

**Przy zamówieniu większej liczby egzemplarzy proponujemy następujące rabaty:**

- 2-6 egzemplarzy – **20%**,
- 7-9 egz. – **25%**,
- 10 i więcej egz. – **30%**.

Numerzy archiwalne (od 2010 roku) do nabycia pod adresem [www.sbp.pl/sklep/bibliotekarz](http://www.sbp.pl/sklep/bibliotekarz).

Numerzy archiwalne (do 2010 roku) dostępne są bezpłatnie w Archiwum Cyfrowym SBP

[www.sbp.pl/archiwumcyfrowe](http://www.sbp.pl/archiwumcyfrowe).

## WAŻNE DLA AUTORÓW PUBLIKUJĄCYCH W „PORADNIKU BIBLIOTEKARZA”

Autorzy pragnący publikować swoje teksty w „Poradniku Bibliotekarzu” proszeni są o:

1. Przesyłanie tekstów w plikach w programie Word w formatach DOC lub RTF (odstęp 1,5 między wierszami), wykresy i tabele w programie Excel, a zdjęcia w formacie JPG w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydawnictwa SBP ([wydawnictwo@sbp.pl](mailto:wydawnictwo@sbp.pl)) lub bezpośrednio do redaktora naczelnego na adres: [jchruscinska@gmail.com](mailto:jchruscinska@gmail.com). Tekst i fotografie powinny być podpisane.
2. Dołączanie do przysyłanych materiałów danych niezbędnych do wypłacenia honorarium oraz odprowadzenia podatku od honorarium do urzędu skarbowego. W tym celu oprócz imienia i nazwiska należy podać:
  - datę i miejsce urodzenia,
  - imiona ojca i matki,
  - adres domowy,
  - telefon kontaktowy, e-mail,
  - PESEL,
  - NIP,
  - nazwę i adres właściwy dla autora ze względu na miejsce zamieszkania urzędu skarbowego,
  - numer konta osobistego w banku w celu przekazania honorarium.
3. Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy i pełniona funkcja do umieszczenia w notce o autorze.
4. Oświadczenie Autora o wyrażeniu zgody na bezpłatne publikowanie danego tekstu w internecie w związku z digitalizacją „Poradnika Bibliotekarza”.



**ZAPRASZAMY DO LEKTURY ELEKTRONICZNYCH DODATKÓW DO PORADNIKA BIBLIOTEKARZA**

**dodatki są dostępne bezpłatnie na stronie:**

**[WWW.PORADNIKIBIBLIOTEKARZA.PL](http://WWW.PORADNIKIBIBLIOTEKARZA.PL)**



# Poradnik **BIBLIOTEKARZA** nr 4 (769), 2014

## W NUMERZE:

- Strona redakcyjna* 2 Artykuły z rekomendacją redakcji
- PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE**
- Lidia Maria Jedlińska 4 Współczesna biblioteka w dobie demograficznych wyzwań  
Barbara Maria Morawiec 7 Wypożyczanie czytelników e-booków w bibliotekach
- Pieniądze dla bibliotek*
- Paulina Milewska 11 Fundacje bankowe. Cz. 2  
Dorota Pietrzakiewicz 13 O pierwszej polskiej książce kucharskiej i jej wydawcach ⑤
- KSIĄŻKA**
- Jan Kozakowski 18 Popularnonaukowe czasopisma historyczne w Polsce. Cz. 1  
Bogdan Klukowski 23 Księgarz i pisarz krakowski  
24 Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!
- BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO**
- Magdalena Grzyb 26 Multicentrum – filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie – odnosi sukcesy  
Paulina Knapik 28 Biblioteka Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie „trzecim miejscem” dla studentów w 2013 r.  
Zofia Hernik 30 Koncerty w bibliotece  
Agnieszka Folga, Joanna Kolakowska 31 Opowieści o książce – skąd, dla kogo, po co?  
Jadwiga Kusior 34 Na feriach w bibliotece
- Nowe obiekty biblioteczne*
- Dorota Andrzejczak 35 Otwarcie wyremontowanej Biblioteki Miejskiej w Skwierzynie
- FELIETONY**
- Ze Zwrotów* 36 Blo, blo, blo zamiast ble, ble, ble (*Emeryk*)
- Z WARSZTATU METODYKA**
- Bibliotekarz w sieci*
- Adrian Uljasz 37 Internet jako pomoc w pracy z niepełnosprawnym odbiorcą usług bibliotecznych
- Materiały metodyczne*
- Joanna Stawińska 39 Wskazówki dla młodego redaktora – historia prasy. Scenariusz lekcji bibliotecznej dla szkół podstawowych oraz gimnazjum  
Anna Knajder-Sowa 43 Film w bibliotece (przykłady dobrych praktyk)
- Mol książkowy poleca*
- Małgorzata Woźniak 44 *Dotyk* Alexiego Zentnera
- WW – wiadomości, wydarzenia* 17



Na okładce „PB”: Biblioteka Miejska w Skwierzynie po remoncie

## ARTYKUŁY Z REKOMENDACJĄ REDAKCJI

▲ Współczesna biblioteka w dobie demograficznych wyzwań **str. 4**

Lidia Maria Jedlińska w swoim artykule zwraca uwagę na prognozy, według których istotnie zmieni się struktura wiekowa mieszkańców Europy. Udział populacji powyżej 60. roku życia wzrośnie do 2050 r. do 37% (z około 21% obecnie). Równocześnie drastycznie zmniejszy się udział osób poniżej 15. roku życia. Z tej perspektywy Autorka opisuje nową rolę biblioteki. Podaje przykłady skutecznych działań m.in. realizowany od 7 lat program „Szkoła @ktywnego Seniora – S@S” ([www.sas.tpnk.org.pl](http://www.sas.tpnk.org.pl)). Wśród zrealizowanych projektów wymienia także m.in.: „Radość (z)tworzenia”, „RAZEM znaczy LEPIEJ”, SeniorWeb, SUSCOM. Podkreśla, że niezbędne wydaje się szukanie równowagi pomiędzy wyrównywaniem szans i praw starszych obywateli a skutecznym sposobem edukacji uwzględniającym ich doświadczenie i styl życia.

▲ Wypożyczanie czytników e-booków w bibliotekach **str. 7**

Barbara Maria Morawiec, redaktor naczelna Lustra Biblioteki, przybliży nam sytuację wypożyczania czytników e-booków w polskich bibliotekach. Dotarła do czterech księżnic, które zdecydowały się na taką ofertę. Są to: Miejska Biblioteka Publiczna w Gdyni, Arteteka Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu oraz Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu. W artykule Autorka przygląda się jak biblioteki organizują wypożyczanie czytników i czy jest na tą usługę zainteresowanie. Czy to „jaskółki”, czy też zapowiedź powszechnej działalności w bibliotekach – wkrótce się przekonamy.

▲ Fundacje bankowe. Część 2 **str. 11**

W cyklu „Pieniądze dla bibliotek”, Paulina Milewska, w drugiej części artykułu *Fundacje bankowe*, przybliża Fundację Bankową im. dr Mariana Kantona oraz Fundację PKO Banku Polskiego. Może u nich warto poszukać dodatkowych pieniędzy na działalność biblioteki?

▲ O pierwszej polskiej książce kucharskiej i jej wydawcach **str. 13**

Dorota Pietrzekiewicz scharakteryzowała dzieło S. Czernieckiego *Compendium ferculorum...* (1682), które przez ponad sto lat, bo do 1783 r., było jedyną opublikowaną w języku polskim książką kucharską. Po lekturze na pewno wzrosnie apetyt.

**Ponadto w numerze:**

Jan Kozakowski przybliży popularnonaukowe czasopisma historyczne w Polsce – „Mówią Wieki” i „Kartę”; również prezentujemy nowy felieton, konspekt, zestawienie bibliograficzne.

**Odwiedzamy:** Multicentrum w Olsztynie, Bibliotekę Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Bibliotekę Główną Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, wyremontowaną Bibliotekę Miejską w Skwierzynie. Na ferie zaprosił nas Oddział dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Kozaczkowej w Dąbrowie Tarnowskiej, wpadliśmy również na koncert do biblioteki.

*Pozostaje nam życzyć przyjemnej lektury oraz zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych.*

Redakcja



## Trwa Olimpiada Bibliologiczna i Informatologiczna



W gronie pracowników Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego powstał pomysł zorganizowania ogólnopolskiej olimpiady specjalistycznej z zakresu bibliologii i informatologii.

Etap 1 polega na samodzielnym, pisemnym opracowaniu przez ucznia w formie eseistycznej jednego tematu (zagadnienia) spośród trzech podanych na stronie internetowej Organizatora Olimpiady. Oceny prac dokonuje powołana Komisja Szkolna na podstawie formularza pomocniczego stanowiącego załącznik do Regulaminu Olimpiady.

Etap 2 odbywa się w siedzibie organizatora, ma charakter egzaminu pisemnego (test oraz wypowiedź pisemna) i przeprowadzany jest w ciągu jednego dnia. W tym przypadku prace ocenia Komitet Główny.

Etap 3 ma charakter indywidualnego konkursu wiedzy, w którym uczniowie rywalizują o punkty odpowiadając na pytania z zakresu tematycznego Olimpiady.

Laureaci i finaliści Olimpiady Bibliologicznej i Informatologicznej od roku akademickiego 2014/2015 mogą ubiegać się o przyjęcie na kierunek Informacja naukowa i bibliotekoznawstwo z pominięciem postępowania kwalifikacyjnego.

W etapie I tegorocznej edycji Olimpiady wzięło udział 48 uczniów z 11 województw.

[www.olimpiadabii.uni.lodz.pl](http://www.olimpiadabii.uni.lodz.pl)

## Poradnik BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich  
Ukazuje się od roku 1949

**Rada Redakcyjna:** Bogumiła Staniów (przewodnicząca), Andrzej Jagodziński, Piotr Jankowski, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Mirosława Majewska, Michał Rogoż, Renata Sowada, Michał Zajac.

**Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail: [poradnikbibliotekarza@wp.pl](mailto:poradnikbibliotekarza@wp.pl); [www.poradnikbibliotekarza.pl](http://www.poradnikbibliotekarza.pl)**

Redaktor naczelna: Jadwiga CHRUŚCIŃSKA tel. 0505-078-945; e-mail: [jchruscinska@gmail.com](mailto:jchruscinska@gmail.com)

Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. 0600-505-662; e-mail: [dgrabo@wp.pl](mailto:dgrabo@wp.pl)

Redaktor techniczny i opracowanie graficzne: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96

Projekt graficzny okładki: Katarzyna STANNY, tel. 0602391675, e-mail: [zinamonik@wp.pl](mailto:zinamonik@wp.pl)

Honoraria autorskie: Małgorzata HOŁODOWICZ tel. (22) 825-54-25; e-mail: [finanse@sbp.pl](mailto:finanse@sbp.pl)

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów

Autorzy zobowiązani są do przekazywania wraz z artykułem danych kontaktowych: adres, telefon, e-mail.

**Współpracują z redakcją:** Agata Arkabus, Grażyna Bilka, Tomasz Kasperczyk, Bogdan Klukowski, Krystyna Kuźmińska, Stefan Kubów, Dorota Skotnicka, Joanna Stawińska, Beata Śliwińska, Aleksander Trembowiecki, Ryszard Turkiewicz, Adrian Uljasz, Małgorzata Woźniak



**Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich**

00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel./fax (22) 827-52-96

Doradca ds. wydawniczych – Janusz NOWICKI

e-mail: [wydawnictwo@sbp.pl](mailto:wydawnictwo@sbp.pl), [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl)

Konto SBP: Credit Agricole Bank Polska S.A. 46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

Skład i łamanie: Studio Kalamarnica Tomasz Odziemczyk. Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. Nakład 2800 egz. ISSN 0032-4752. Indeks 369594

## Współczesna biblioteka w dobie demograficznych wyzwań

W 2050 r. liczba ludności Europy będzie o 15% niższa od obecnej, podczas gdy cała populacja świata do tego czasu zwiększy się o ponad 40% (prognozy demograficzne ONZ). Jednocześnie istotnie zmieni się struktura wiekowa mieszkańców Europy. Udział populacji powyżej 60. roku życia wzrośnie do 2050 r. do 37% (z około 21% obecnie). Równocześnie drastycznie zmniejszy się udział osób poniżej 15. roku życia.

W wyniku tych zmian udział populacji w wieku produkcyjnym (15-59 lat) w społeczeństwie europejskim spadnie z obecnych 63% do 49% w roku 2050. Oznacza to bezprecedensową w historii Europy sytuację, kiedy osób w wieku przed- i poprodukcyjnym będzie więcej niż w wieku produkcyjnym.

Równie niekorzystnie kształtować się będzie sytuacja demograficzna w Polsce. Liczba ludności zmniejszy się do 2050 r. co najmniej o 5 mln. Udział osób powyżej 60. roku życia, który obecnie wynosi 17%, według prognoz ONZ wzrośnie do 38%, natomiast udział osób poniżej 14. roku życia w analogicznym okresie spadnie z 16% do 13%.

Następujące zmiany demograficzne budzą obawy o zasoby, wydolność służby zdrowia i zabezpieczenia emerytalne. Potęgują je stereotypy dotyczące starości, w których seniorzy postrzegani są jako grupa generująca koszty, osoby niesamodzielne, uzależnione od innych. Nie negując wyzwań, jakie stoją przed społeczeństw europejskich, należy podkreślić pozytywne aspekty zmian demograficznych: wydłużenie czasu życia, coraz wyższy poziom edukacji, wysokie kompetencje mające kluczowe znaczenie dla rynku pracy, itp.



Ważną rolę w działaniach prospołecznych będą odgrywać systemy integracji obywateli oparte o nowe technologie. To przy ich udziale następuje szybki przepływ informacji stanowiącej źródło wiedzy, ta zaś przyczynia się do takiego kreowania rzeczywistości, w której nasze działania są spójne z możliwościami, oczekiwaniami, potrzebami. W większości ogranicza się je do najbliższego otoczenia i tworzenia warunków podnoszących jakość życia. Od naszych umiejętności, wiedzy, odwagi zależy uczestnictwo w procesie kreowania przestrzeni na każdym poziomie.

Przewiduje się, że w najbliższych latach będzie rosło znaczenie wykluczenia cyfrowego, czyli niemożliwości funkcjonowania w społeczeństwie z powodu niewystarczającego dostępu do internetu lub niedostatecznych umiejętności posługiwania się komputerem i internetem. Będzie to dotyczyć wielu grup społecznych, np. młodzieży z ubogich rodzin, osób niepełnosprawnych, niektórych grup etnicznych. W szczególności jednak – osób powyżej 50. roku życia, mających kłopot z absorpcją nowych technologii. Taka sytuacja spowoduje pogłębianie wykluczenia społecznego seniorów. Niestety tempo zmian przyspiesza i pogłębia proces międzygeneracyjnej przepaści. Starsze pokolenie nie rozu-



mie nowej, pełnej sprzecznych wartości, po-  
spiechu i agresji rzeczywistości.

Zgodnie ze „Strategią Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w Polsce do roku 2013”, jednym z niezbędnych warunków budowy społeczeństwa informacyjnego było szkolenie obywateli w celu nabycia umiejętności koniecznych do korzystania z technik informacyjno-komunikacyjnych, tak by mogli w pełni uczestniczyć w życiu społecznym regionu. Nowe technologie wkraczają we wszystkie sfery życia. Bez ich znajomości niemożliwe jest korzystanie z dobrodziejstw cywilizacyjnych. „Oswojenie z informatyką”, szczególnie seniorów, jest więc konieczne. Działanie jest o tyle trudne, że według danych zamieszczonych w „Założeniach Długofalowej Polityki Senioralnej w Polsce na lata 2014-2020” zaledwie niecały 1% osób powyżej 55. roku życia korzysta z zajęć edukacyjnych, co klasyfikuje Polskę wśród krajów o najniższym poziomie uczestnictwa osób w kształceniu ustawicznym (najwyższy mają państwa skandynawskie).

Konieczne jest znalezienie takich narzędzi, które pozwolą osobom starszym w pełni brać udział w życiu społecznym i wykorzystać ich wiedzę i doświadczenie. Systemowe rozwiązania w obszarze integracji społecznej mogą być bardzo pomocne w zapewnianiu włączenia cyfrowego, zwłaszcza gdy realizowane są w szerokim – międzyinstytucjonalnym i/lub międzysektorowym – partnerstwie. Znaczący krok został zrobiony poprzez przyjęcie przez Rząd RP ważnych dokumentów wyznaczających m.in. kierunki polityki senioralnej („Założenia Długofalowej Polityki Senioralnej w Polsce na lata 2014-2020”, „Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020” oraz Program „Solidarność Pokoleń. Działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób w wieku 50+”). Po raz pierwszy „uczenie się przez całe życie” zostało potraktowane jako działanie systemowe. Dokumenty te stanowią również szansę dla bibliotek na dofinansowanie działań ze środków europejskich w ramach tworzonych partnerstw.

## **Nowa rola biblioteki: miejsce integrujące społeczności lokalne (na przykładzie Programu S@S)**

Biblioteki są najczęściej postrzegane jako apolityczne, niezależne placówki, łatwo dostępne dla wszystkich grup społecznych. Równocześnie pełnią funkcję informacyjną w powiązaniu z funkcją dydaktyczną oraz kulturoznawczą i socjalizującą. Powinny więc stymulować do działań środowisko, w którym są osadzone.

Społeczność osób 50+ jest bardzo rozproszona i w przeciwieństwie do oferty skierowanej do młodych ludzi nie ma zbyt wielu miejsc włączających ją do aktywnego nurtu działań społecznych. Lukę tę mogą i powinny wypełnić biblioteki publiczne ze swoją dobrze przygotowaną kadrą i często – infrastrukturą. Mówiąc o wyspecjalizowanej kadrze bibliotekarzy warto wspomnieć o ciekawej inicjatywie FRSI pn. LABIB ([www.labib.pl](http://www.labib.pl)).

**LABIB** – którego hasłem przewodnim jest zdanie „**dziel się wiedzą, mnóż pomysły!**”, to:

- sieć ludzi, dla których biblioteki są ważnym miejscem. W jej skład wchodzi bibliotekarze, eksperci, praktycy różnych dziedzin;
- platforma internetowa gromadząca gotowe do wykorzystania opisy zrealizowanych projektów bibliotecznych oraz pomysły na nowe działania;
- program liderek dla bibliotekarzy i bibliotekarek z całej Polski, oparty na cyklicznych spotkaniach, warsztatach, konferencjach, wizytach studyjnych oraz konkursach grantowych.

Przykładem skutecznego działania skierowanego do lokalnego środowiska jest Program „Szkoła @aktywnego Seniora – S@S” ([www.sas.tpnk.org.pl](http://www.sas.tpnk.org.pl)). Program jest realizowany od ponad 7 lat w długofalowym partnerstwie biblioteki z organizacją pozarządową (WBP w Krakowie i Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Krakowie). Jego założeniem jest stworzenie osobom starszym warunków do integracji i samorealizacji oraz rozwój obywatelskiego wolontariatu osób starszych.

Od 2007 r. realizowanych jest szereg projektów krajowych i międzynarodowych. W różnego typu zajęciach udział wzięło ponad 3,5 tys. seniorów. Młodzi bibliotekarze podnoszą swoje kompetencje w nauczaniu osób starszych (również tych z zagranicy), a wolontariusze z Europy (Hiszpania, Niemcy, Włochy) – prowadząc zajęcia językowe w ramach programu „Młodzież w działaniu” (współpraca WBP w Krakowie ze Stowarzyszeniem STRIM) – nabierają doświadczenia w pracy z seniorami.

Przykłady zrealizowanych projektów krajowych (ostatnie 2 lata):

- **„Radość (z) tworzenia”** (2012) – dofinansowany przez MPiPS w ramach FIO. Celem projektu była promocja dziedzictwa kulturowego z wykorzystaniem metod ICT;
- **„RAZEM znaczy LEPIEJ”** – dofinansowany przez MPiPS w ramach ASOS 2012-13.

Przykłady zrealizowanych projektów międzynarodowych (ostatnie 2 lata):

- **SeniorWeb** (2012-13) – zrealizowany dla 12 uczestników z 9 państw europejskich (Warsztaty Grundtviga). Nominowany przez Narodową Agencję do „dobrej praktyki”;
- **SUSCOM** (2012-2014), dofinansowany przez Komisję Europejską. Celem jest stworzenie modelu wspierającego procesy nauczania osób z grup podwyższonego ryzyka.

Program S@S został umieszczony w broszurze Koalicji „Dojrzałość w sieci. Dobre praktyki” (<http://dojrzaloscwsieci.pl/broszury.html>). Trzy ze zrealizowanych projektów międzynarodowych są przykładami „dobrej praktyki” w Programie Grundtvig; projekt HeuritAGE został zaliczony przez Komisję Europejską do grona trzydziestu najlepszych w Europie w zakresie edukacji osób dorosłych.

## Podsumowanie

Biblioteka publiczna stanowi idealny ośrodek pozaformalnej edukacji obywatelskiej. Jest miejscem dostępnym dla każdego. Będąc instytucją pożytku publicznego, ma wszelkie atuty pozwalające na czynne włączenie się w tworzenie „nowej kultury uczenia się”.



Działania oparte są na zasadzie dobrowolności i są zorientowane na uczestnika. Jako placówki społeczno-kulturalne są w stanie tworzyć nowoczesną, innowacyjną, otwartą na zmiany ofertę, proponując pole do integracji społecznej i inspirującego dialogu międzypokoleniowego i międzykulturowego. Niestety są one często niedocenionymi ośrodkami aktywności społecznej bez opracowanego strukturalnego modelu ułatwiającego wdrożenie działań społeczno-kulturalnych na szerszą skalę. Szczególnie analizując różne dokumenty dotyczące rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce można stwierdzić, że nie przykładą się w nich należytej wagi do wykorzystania bibliotek jako instrumentów budujących społeczeństwo obywatelskie oparte o nowe technologie. Przeciwnie niż w rozwiniętych krajach Unii Europejskiej.

Niezbędne wydaje się szukanie równowagi pomiędzy wyrównywaniem szans i praw starszych obywateli a skutecznym sposobem edukacji uwzględniającym ich doświadczenie i styl życia. Aby czynić to odpowiedzialnie, ważne jest uświadomienie sobie głównych wyzwań stojących przed bibliotekami w perspektywie kolejnych lat. Konieczne jest stworzenie nowego modelu biblioteki, która ze względu na oferowany szeroki dostęp do wiedzy i informacji powinna stanowić centrum życia społecznego i kulturalnego dla osób w każdym przedziale wiekowym. Powinna nie tylko aktywizować i integrować społeczność, ale również takie działania kreować.

**LIDIA MARIA JEDLIŃSKA**

specjalista ds. integracji społecznej  
w Dziale Edukacji, Nauki i Badań  
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie



## Wypożyczanie czytników e-booków w bibliotekach

Biblioteki, aby sprostać potrzebom czytelników, urozmaicając swoją ofertę oraz prześcigają się w pomysłach jak zdobyć i zatrzymać użytkowników. Najczęściej zapewniają dostęp do książek, literatury w wersji drukowanej, ale także do publikacji elektronicznych (w tym do bibliotek cyfrowych czy serwisów oferujących dostęp do e-książek). Aby sprostać wymaganiom współczesnego czytelnika i nadążać za rozwojem technologii, biblioteki implementują większość proponowanych rozwiązań, ułatwień, zastosowań oraz technologii. Bardzo kreatywnym pomysłem wdrożonym przez biblioteki, który zachęca do czytania i je promuje, jest usługa wypożyczeń czytników e-booków, będąca alternatywą dla książek tradycyjnych.

Formą czytania na elektronicznym papierze zainteresowało się wiele osób, jednak nie wszystkich na to stać, głównie ze względów finansowych. Posiadanie czytnika e-booków jest rzeczą przydatną i niosącą wiele korzyści. Tworzymy wirtualne regały, na których mieści się ogromna liczba publikacji, zaoszczędzając miejsce na tradycyjnych półkach. Nie musimy nosić ciężkich i wielkich tomów dysponując małym, lekkim, kilkusetgramowym urządzeniem. Patrząc na kilkulatków niosących pełne tornistry książek warto zadać sobie pytanie czy nie łatwiej wyposażyć ucznia w takie urządzenie i zapobiec w przyszłości problemom związanym z chorobą kręgosłupa? Sytuacja analogicznie wygląda w przypadku wyjazdów – mając czytnik nie musimy pakować bagażu pełnego lektur. Po drugie, zakup e-booków jest trochę tańszy od wydań drukowanych, a ich sprzedaż powoli rośnie. Do zalet posiadania czytnika można także zaliczyć m.in. ochronę środowiska naturalnego, długi czas pracy na baterii (w stosunku do innych form e-czytania), dostęp do internetu (w modelach z wbudowanym modulem wi-fi), wiele legalnych i bezpłatnych serwisów z e-bookami, wgrywanie innych plików, możliwość odtworzenia audiobooków.



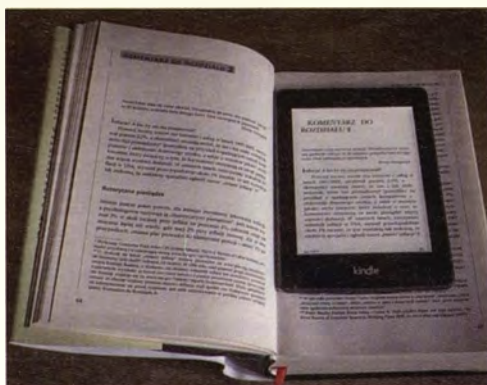
Czytniki e-booków w Artetece

W odniesieniu do biblioteki nie grożą nam kolejki po wypożyczenie książki czy kary za jej nieterminowe przetrzymywanie. Czytniki e-booków działają w bardzo prosty sposób. Na urządzenie wgrywamy najczęściej e-booki w specjalnie stworzonych formatach, czyli EPUB i MOBI. Mogą to być także pliki PDF, HTML, DOC oraz RTF. Czytniki pomagają również w samym procesie czytania poprzez elastyczność dostosowania tekstu np. zmiany kroju i wielkości fontów, interlinii, justowania czy także odnalezienia konkretnego fragmentu w tekście.

Zalety posiadania czytnika mogą być dla niektórych wadami. Nie każdy lubi obcować z technologią i czytać na elektronicznym papierze. Osoby te wolą czytać tradycyjne książki, które można dotykać, posłuchać szelestu kartek, powąchać, sporządzać notatki. Być może dla niektórych czas użytkowania

baterii okaże się zbyt krótki i przerwie lekturę w nieodpowiednim momencie. Wadą może być także format e-booka, który posiada zabezpieczenia DRM (Digital Rights Management) lub sam czytnik, który może okazać się oporny w obsłudze. Ogromną przeszkodą są z pewnością ceny urządzeń i niewielka różnica cenowa pomiędzy wydaniem elektronicznym a drukowanym. Kolejnym problemem jest ryzyko czy taka forma czytania na elektronicznym papierze spodoba się w praktyce. Aby to sprawdzić, możemy iść do sklepu i zobaczyć jak działa takie urządzenie. Jeszcze lepszą możliwość zaproponowały biblioteki uruchamiając nieodpłatną usługę wypożyczenia czytników e-booków. Na ten krok zdecydowały się m.in. Miejska Biblioteka Publiczna w Gdyni, Arteteka Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu oraz Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu.

W pierwszej z nich można wypożyczyć czytniki Prestigio Nobile PER3464B w wypożyczalni centralnej oraz w pięciu jej filiach. Dysponują 40 urządzeniami, które można wypożyczyć na okres 30 dni, wpłacając zwrotną kaucję odpowiadającą wysokości wartości urządzenia – 250 zł. Jak wyjaśnia Łukasz Kosik, kierownik Działu Informatyzacji MBP w Gdyni: „Z e-czytników można korzystać także na miejscu w bibliotece, jednak jest to jednoznaczne z wypożyczeniem. Wgrane zostało na nie przez producenta kilkadziesiąt pozycji książkowych z klasyki literatury polskiej. Biblioteka oferuje także zestaw ponad 200 pozycji pobranych z serwisu Wolne Lektury oraz zezwala na wgrywanie własnych pozycji przez czytelników”. Usługa uruchomiona została w październiku 2013 r. Jednak regulamin zastrzegają, iż wypożyczeń czytników książek elektronicznych mogą dokonywać wyłącznie zarejestrowani czytelnicy-seniorzy, którzy ukończyli 60 lat, zameldowani na terenie Gdyni i nie mający zaległych zobowiązań wobec biblioteki. Zapisał umożliwił sprawdzenie funkcjonalności urządzeń najpierw osobom starszym, z oferty skorzystało 18 osób. Od stycznia 2014 r. do korzystania z czytników e-booków na powyż-



szych warunkach są uprawnieni również pozostali, pełnoletni czytelnicy biblioteki.

Arteteka Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie posiada 30 e-urządzeń przeznaczonych do wypożyczeń oraz 30 kolejnych dostępnych zawsze na miejscu. Pełnoletni czytelnik może wypożyczyć (bez kaucji) m.in. modele takie jak: Kindle 3G, Kindle 4, PocketBook Pro 912, PocketBook Pro Touch 622 oraz Onyx Boox X61E. „Od połowy marca 2013 r. w kolejce po czytniki ustawiło się wiele osób. Wypożyczono je 233 razy, a na miejscu skorzystało z nich 71 użytkowników” – podsumowuje Maria Cibicka, kierownik Działu Społeczeństwa Informacyjnego WBP w Krakowie. Czytać można na nich e-booki dostępne w zbiorach Arteteki oraz w serwisie Wolne Lektury, bądź wgrać własne tytuły.

Oferta możliwości e-czytania diametralnie różni się w opolskich księżnicach. Od pierwszego kwartału 2012 r. w Dziale Informacji – Czytelnia Miejskiej Biblioteki Publicznej można wypożyczyć na okres aż 3 miesięcy dwa czytniki e-booków Onyx Boox 60 z kartą pamięci i modułem wi-fi. „Oferta ta z początkiem 2014 r. zostanie wzbogacona o kolejne 6 czytników: 2 czytniki Onyx Boox i65S Metropolitan (z modułem wi-fi) oraz 4 czytniki Onyx Boox I62HD Angel Glow (z modułem wi-fi, syntetyzatorem mowy, możliwością prowadzenia notatek i dotykowym ekranem)” – zdradza Katarzyna Pawluk, kierownik Działu Informacji MBP w Opolu. Z możliwości przetestowania sprzętu i sprawdzenia



jego funkcji do tej pory skorzystało 7 osób. Biblioteka poleca e-booki z Wolnych Lektur, publikacje z Polony – Cyfrowej Biblioteki Narodowej oraz serwisu Ibuk Libra.

Nieco inaczej, mniej korzystnie, przedstawia się propozycja Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu. Od 14 października 2013 r. do dyspozycji dla zainteresowanych jest 12 czytników Onyx Boox I62 Espresso w czytelni głównej biblioteki oraz w dwóch jej agendach. Z usługi korzystać mogą zarejestrowani czytelnicy, „aktywnie wypożyczający, bez zaległości w zwrocie książek i innych materiałów bibliotecznych”. E-czytnik można wypożyczyć na okres 14 dni. Analizując dalszą część regulaminu, zapisy nie są już tak korzystne jak w przypadku oferty innych bibliotek.

Po pierwsze czytnik wypożyczający czytnik nie może usuwać jego zawartości, jak również wgrywać nowych treści. Co ciekawe, jeśli użytkownik chce cokolwiek przeczytać musi uprzednio przyjść do biblioteki i zamówić e-czytnik z wybranymi publikacjami z listy dostępnej w formie papierowej, jeśli nie posiada dostępu do internetu, albo wypełnić internetowy formularz z listą dostępnych książek elektronicznych (kolekcja zawiera ok. 600 e-tytułów).

Jak mówi Violetta Łabędzka, kierownik Działu Udostępniania: „lista dostępnych książek nie zadawała wszystkim użytkowników – powodem są ograniczenia związane z prawem autorskim. Nie jest to lista proponująca nowości, które zachęciłyby większą grupę czytelników. Choć wśród naszych odbiorców są również osoby, głównie w wieku 60 lat, które chcą czytać klasykę na nowoczesnym sprzęcie. Aktualnie poszukujemy nowych źródeł e-booków, celem poszerzenia oraz uatrakcyjnienia oferty. Niewątpliwie nie jest to propozycja, która spotkała się z dużym zainteresowaniem grupy, do której została pierwotnie skierowana – osób z dysfunkcją wzroku. Osoby te nie zawsze potrafią pokonać pierwsze bariery przed dotarciem do konkretnego e-booka z możliwością powięk-

szczenia tekstu; na początkowym etapie potrzebują pomocy osoby drugiej, co nie zawsze jest możliwe. Naszymi głównymi odbiorcami czytników są osoby 30- 40-letnie”.

Po drugie „czytnik nie może umieszczać w e-czytniku własnej mikro karty”, czyli ograniczony jest tylko do e-booków proponowanych przez bibliotekę.

Po trzecie „czytnik nie może usuwać historii otwartych publikacji, ponieważ mają one znaczenie statystyczne dla WBP w Opolu”. Jednak może już „używać własnego zestawu słuchawkowego w celu odtworzenia plików dźwiękowych, audiobooków oraz używając syntezy mowy”, gdyż nie otrzymuje go wraz z urządzeniem. Z usługi skorzystało 25 czytników, a od początku funkcjonowania wypożyczalni czytników udostępniono 738 e-booków.

Wypożyczając urządzenie użytkownik przedstawia kartę biblioteczną wraz z dokumentem potwierdzającym tożsamość oraz wypełnia specjalny formularz z oświadczeniem o zapoznaniu się z regulaminem, jednocześnie zgadzając się na jego postanowienia. Dokument, a w zasadzie umowę, podpisuje zarówno czytnik, jak i bibliotekarz. W oświadczeniu zawarte są zapisy dotyczące faktycznego stanu urządzenia w chwili wypożyczenia, kompletności wyposażenia oraz informacje o odpowiedzialności finansowej w przypadku uszkodzenia lub zagubienia sprzętu. Po załatwieniu tych formalności czytnik, oprócz urządzenia, otrzymuje ładowarkę, okładkę ochronną/etui oraz instrukcję obsługi (a przy niektórych modelach czytników także rysik i kartę micro SD). Jeśli czytnik ma problemy z obsługą może poprosić o pomoc bibliotekarza, który pokaże w jaki sposób posługiwać się czytnikiem.

Bardzo dobrym rozwiązaniem, zastosowanym przez biblioteki, jest udostępnienie wielu legalnych źródeł, z których można pobierać e-booki na czytniki. Proponowana jest też oferta dostępu do serwisów z e-bookami i bibliotek cyfrowych. Dodatkowo na niektóre

urządzenia czytelnicy mogą wgrzywać dowolne tytuły e-książek zgodnie z obowiązującym prawem i w ramach udzielonych im pozwoleń oraz licencji. Inną opcją jest umieszczenie karty pamięci SD i powiększenie swojej e-biblioteki. Wyjątek od reguły stanowi wspomniana Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu, która ogranicza do wyboru z listy konkretnych publikacji. Znajdziemy tu tytuły obecnie mało zachęcające do czytania, np. kanon lektur, poezje, Stary Testament, trochę utworów zagranicznych autorów, czasem mniej znane wszystkim powieści spoza tego kręgu. Aktualnie biblioteka poszukuje nowych e-źródeł, by wzbogacić ofertę i bardziej zachęcić do korzystania z niej.

Przy zwrocie urządzenia czytelnik ma obowiązek usunąć wszelką zawartość lub materiały przez niego dodane (pobrane), tak, by jego pamięć zgadzała się z zawartością w chwili wypożyczenia. Bibliotekarz natomiast zobowiązany jest sprawdzić stan fizyczny czytnika e-booków oraz zestaw elementów dodatkowych. W regulaminie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu jest zapis, że zastrzega ona sobie termin jednego dnia roboczego na sprawdzenie czytnika przez informatyka biblioteki.

Przejdźmy teraz do kwestii opłat. Za usługę wypożyczenia e-czytników w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gdyni trzeba wpłacać kaucję, co może zniechęcać do korzystania. Pozostałe księżnice nie pobierają żadnych opłat. Za zniszczenie lub uszkodzenie sprzętu użytkownik płaci odszkodowanie w wysokości ustalonej przez daną bibliotekę. Odpowiedzialność finansową czytelnik poniesie również w przypadku zagubienia, utraty czytnika lub jego kradzieży. Wtedy opłaty te są bardzo wysokie i sięgają od 250 zł do ponad 1 tys. zł

(bez kosztów pozostałych elementów, akcesoriów dodatkowych do urządzenia). Inne opłaty związane są z przetrzymaniem sprzętu. Z regulaminów bibliotek wynika, że opłaty są pobierane za przekroczenie terminu zwrotu. Kary są różne i wynoszą: w MBP w Gdyni 0,20 zł za dzień, w Artece – 5 zł za dzień, w MBP w Opolu 10 zł za okres przetrzymania (według uzyskanych informacji; jednak informacja ta jest w regulaminie niedoprecyzowana), natomiast w WBP w Opolu 2 zł za dzień. Z drugiej strony termin wypożyczenia czytnika można prolongować, tak jak każdego innego dokumentu, wydłużając czas na jego przetestowanie.

Wprowadzenie w bibliotekach usługi wypożyczeń czytników e-booków cieszy się powodzeniem i zostało przyjęte życzliwie przez użytkowników. Książnice w ten sposób promują czytanie na elektronicznym papierze wśród różnych grup odbiorców i dają im możliwość sprawdzenia tej formy czytania, jednocześnie udostępniając wiele legalnych źródeł e-booków. Zaprezentowane w artykule biblioteki zapowiadają wzbogacenie swojej oferty o zakup nowych urządzeń, dostęp do nowych książek w formie elektronicznej, a nawet stworzenie nowych punktów/agend korzystania z usługi.

Szczegółowe dane uzyskane podczas wywiadu z bibliotekarzami odpowiedzialnymi za usługę wypożyczeń czytników e-booków można znaleźć w zestawieniu w prezentacji zamieszczonej w serwisie Lustra Biblioteki pod adresem <http://www.lustrobiblioteki.pl/2014/02/czytniki-e-bookow-w-bibliotekach.html>.

**BARBARA MARIA MORAWIEC**

redaktor naczelna Lustra Biblioteki  
[www.lustrobiblioteki.pl](http://www.lustrobiblioteki.pl)

## **Przekaż 1% na portal sbp.pl**

Aby aktywnie wesprzeć portal sbp.pl wystarczy w formularzu PIT wpisać nr KRS naszej organizacji: **00000 81477**



## Fundacje bankowe. Część 2

Fundacje banków oraz innych podmiotów komercyjnych, firm, korporacji powstają w zgodzie z ideą prowadzenia polityki społecznie odpowiedzialnego biznesu. Wg definicji Komisji Europejskiej<sup>1</sup> *odpowiedzialny biznes to odpowiedzialność przedsiębiorstw za ich wpływ na społeczeństwo*. Jest to koncepcja zarządzania przedsiębiorstwem, która polega na świadomym, zrównoważonym rozwoju nastawionym nie tylko na zysk finansowy, ale również na potrzeby społeczne otoczenia, w którym funkcjonuje firma.

Takie budowanie strategii przedsiębiorstwa jest dobrowolne i może dotyczyć dowolnych obszarów działalności na rzecz społeczności. Wiele firm decyduje się na wspieranie ochrony środowiska naturalnego czy realizację programów pomocy charytatywnej (dla osób wykluczonych społecznie, np. bezrobotnych czy chorych, oraz dla instytucji im służących, np. szpitali, czy ośrodków opieki społecznej). Są również takie przedsiębiorstwa, które politykę społecznie odpowiedzialnego biznesu realizują poprzez programy wspierania edukacji i kultury – i tutaj jest miejsce na projekty zgłaszane przez biblioteki publiczne i szkolne.

W oparciu o informacje znalezione na stronach internetowych fundacji bankowych, można wnioskować, że duże szanse na znalezienie dofinansowania mają projekty zakładające ochronę dziedzictwa narodowego (np. digitalizacyjne) oraz różnego typu projekty edukacyjne dla dzieci, młodzieży czy seniorów. Oba obszary są interesujące z punktu widzenia bibliotek.

<sup>1</sup> Komisja Europejska (2011), *Odnowiona strategia UE na lata 2011-2014 dotycząca społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw* [dokument elektroniczny], [online]. Dostępny w internecie: [http://odpowiedzialnybiznes.pl/public/files/Komunikat\\_KE\\_Strategia2011\\_2014.pdf](http://odpowiedzialnybiznes.pl/public/files/Komunikat_KE_Strategia2011_2014.pdf).

W drugiej części cyklu opiszę fundacje bankowe – Fundację Bankową im. dr Mariana Kantona prowadzoną przez Bank Pekao oraz Fundację PKO Banku Polskiego.

### Fundacja Bankowa im. dr Mariana Kantona

[www.pekao.com.pl/o\\_banku/odpowiedzialnosc/fundacja\\_kantona](http://www.pekao.com.pl/o_banku/odpowiedzialnosc/fundacja_kantona)

Fundacja działa od 1997 r. przy Banku Pekao. Cele statutowe organizacji obejmują wspieranie działań w zakresie:

- oświaty i wychowania dzieci i młodzieży,
- przedsięwzięć naukowo-badawczych oraz dydaktycznych instytucji naukowych i szkół,
- popularyzowania wiedzy bankowej,
- niesienia pomocy osobom chorym i niepełnosprawnym,
- upowszechniania kultury fizycznej i sportu,
- ochrony środowiska,
- realizacji projektów i działalności organizacji charytatywnych,
- upowszechniania kultury.

Fundacja za główne zadanie postawiła sobie pomaganie przede wszystkim dzieciom i młodzieży oraz osobom potrzebującym wsparcia z przyczyn losowych lub zdrowotnych. Realizowanie misji następuje m.in. poprzez dofinansowanie zakupu sprzętu specjalistycznego czy organizowania warsztatów, wycieczek i szkoleń. Wsparcie uzyskują głównie projekty, których grupą docelową są dzieci i młodzież, ale także osoby niepełnosprawne, czy bezdomne. Fundacja wspiera również organizowanie imprez sportowych i rekreacyjnych, a także wystaw, przedstawień teatralnych czy koncertów.

Fundacja na swojej stronie internetowej udostępniła opis wniosku zawierający szczegółowe informacje o tym, jakie dane należy podać ubiegając się o pomoc. Wnioski są

przyjmowane w wersji papierowej, Zarząd poddaje ocenie projekty przesłane na wskazany adres Fundacji.

## Fundacja PKO Banku Polskiego

www.fundacjapkobp.pl

Fundacja funkcjonuje od 2010 r., a jej celem jest działanie na rzecz dobra publicznego w zakresie m.in.:

- oświaty (nauki, szkolnictwa wyższego, edukacji),

- wychowania (podtrzymywania i upowszechniania tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej, kształtowanie postaw patriotycznych;

- pomocy społecznej (działalności na rzecz osób niepełnosprawnych, zaangażowanie na rzecz osób w wieku emerytalnym, wypoczynku dzieci i młodzieży, wyrównywanie szans),

- ochrony i promocji zdrowia (ratowanie życia i zdrowia, promowanie krwiodawstwa, wspieranie poszukiwań dawców szpiku kostnego),

- kultury i sztuki (ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, promocji wybitnych dokonań artystycznych, działalności na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego),

- ochrony środowiska (ochrony dziedzictwa przyrodniczego, wytyczanie, znakowanie szlaków turystycznych, sprzątanie terenów turystycznych).

Fundacja realizuje swoje cele poprzez m.in.:

- udzielanie wsparcia programom edukacyjnym podnoszącym jakość nauczania i wyrównującym szanse,

- aktywizację dzieci i młodzieży w kształtowaniu postaw obywatelskich,

- dotowanie placówek oraz wydarzeń kulturalnych i artystycznych, w tym wydawnictw książkowych i multimedialnych,

- udzielanie wsparcia (na zasadach partnerskich) szczególnie cennym inicjatywom społecznym: lokalnym, regionalnym i ogólnopolskim.

Wnioski należy składać za pośrednictwem formularza elektronicznego umieszczonego na stronie internetowej Fundacji. Projekty powinny być składane przy wsparciu wolontariusza z najbliższej placówki banku. Warto nawiązać kontakt w tej sprawie z odpowiednim pracownikiem banku, który będzie wspierał projekt.

Biblioteki już skorzystały z możliwości uzyskania wsparcia od wyżej opisanych Fundacji.

Fundacja Bankowa im. dr. Marka Kantona co roku finansuje zakup sprzętu do szkół, przedszkoli i bibliotek, głównie w małych miejscowościach. Sprzęt i programy komputerowe mają umożliwiać wyrównywanie poziomu edukacji i dawać dzieciom i młodzieży szansę na lepsze jutro.

Ze wsparcia Fundacji PKO Banku Polskiego skorzystała Biblioteka Szkoły Podstawowej nr 3 w Ostrzeszowie. W 2013 r. biblioteka szkolna otrzymała od Fundacji 2200 zł na zakup lektur i podręczników. W ten sposób udało się poszerzyć i odświeżyć księgozbiór.

PAULINA MILEWSKA

23 kwietnia obchodzimy **Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich** – ustanowione w 1995 r. przez UNESCO doroczne święto, mające na celu promocję czytelnictwa, edytorstwa i ochronę własności intelektualnej prawem autorskim.

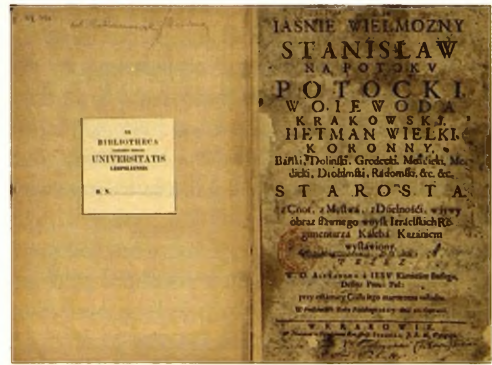




## O pierwszej polskiej książce kucharskiej i jej wydawcach ⑤

Niezależnie od epoki historycznej dobry i smaczny posiłek jest ważnym elementem życia codziennego. Choć gusta i upodobania kulinarne zmieniają się – np. w dawnych czasach kawior wykorzystywany był jako karma dla drobiu czy pokarm dla niewolników, a czekolada na Starym Kontynencie doceniona została dopiero w XVI w. – to nic nie straciło na aktualności stwierdzenie autora pierwszej polskiej książki kucharskiej Stanisława Czernieckiego, że „[...] i te mają ludzie z natury attributa, że się w smakach różnych kochają nie tylko z apetytu, ale też z biegłości, umiejętności i wiadomości”. Jego praca pt. *Compendium ferculorum, albo zebranie potraw* wydana została w 1682 r. w krakowskiej oficynie Jerzego i Mikołaja Schedłów, której początki sięgają 1638 r. Jej założycielem, a zarazem protoplastą znanej małopolskiej rodziny typografów, był Krzysztof Schedel, drukarz i księgarz, rajca krakowski, posiadacz królewskiego przywileju nadającego mu miano *Sacrae Regiae Maiestatis Typographus*. Pracę w służbie książki rozpoczął od księgarstwa (wżenając się w majątek po Filipie Reynekierze), by po kilku latach rozszerzyć działalność o poligrafię, odkupując warsztaty arianina z Rakowa Pawła Sternackiego oraz Waleriana Piątkowskiego. W 1635 r. wystąpił w obronie drukarzy krakowskich, wnosząc o uchylenie nałożonej na nich kontrybucji.

K. Schedel drukował od czterech do osiemnastu tytułów rocznie. Początkowo korzystał z asortymentu wykupionych oficyn, lecz z czasem sam odlewał z matrycy nowe czcionki. W repertuarze wydawniczym schedłowskiej tłoczni znalazły się m.in. literatura religijna, podręczniki autorstwa profesorów Akademii Krakowskiej, dzieła pisarzy starożytnych, a także autorów współczesnych. Miał kilka procesów sądowych o nielegalne przedruki. Na przykład w 1644 r. oskarżył go Andrzej Piotrowczyk o wydanie zastrzeżo-



*Jaśnie wielmożny Stanisław na Potoku Potocki, wojewoda krakowski ... z cnot, z męstwa, z dzielności, w żywym obraz sławnego wojsk izraelskich regimentarza Kaleba kazaniem wystawiony, w Krakowie w drukarni w dziedzi-cow Krzysztofa Schedla, [1667]*

nych dla niego modlitewników, a w 1648 r. Piotr Elert za nieprawny przedruk druków urzędowych.

Po śmierci K. Schedla drukarnię i księgarnię odziedziczyła jego żona oraz synowie, córki zaś zrzekły się praw do majątku ojca. Po śmierci matki w 1671 r. bracia Schedłowie podzielili się sukcesyjnymi zakładami: Jerzy Romuald prowadził księgarnię, zaś Mikołaj Aleksander drukarnię.

Kontynuując politykę ojca J. R. Schedel utrzymywał żywe kontakty handlowe z Kremsem, Wrocławiem, Warszawą, Gdańskiem, Toruniem, Poznaniem, Lwowem i Jarosławiem, dokąd wywoził „księgi domowego druku”. W 1684 r. odsprzedał swój udział w ojcowskiej oficynie młodszemu bratu Mikołajowi i zajął się działalnością polityczną. Od 1672 r. zasiadał w ławie sądowej, był rajcą krakowskim, a także trzynastcie razy pełnił funkcję burmistrza.

M. A. Schedel koncentrował się na prowadzeniu drukarni (w 1676 r. wraz z bratem

otrzymał przywilej od Jana III Sobieskiego, uzyskując tytuł serwitörów i typografów krölewskich). Wydawał różnego rodzaju popularne podręczniki i poradniki m.in. Jakuba Kazimierza Haura *Skład abo skarbiec znakomitych sekretów oekonomii ziemianskiej...*, Stanisława Solskiego *Architekta polskiego* czy S. Czernieckiego *Compendium ferculorum...* Prócz tego literaturę dewocyjną, pagniryczną oraz dzieła barokowych pisarzy. Druki najczęściej sygnowane były: „Oficyna Schedlowska”, „K. Schedla Dziedzice” lub „W Drukarni Jerzego i Mikołaja Schedlów I.K.M. Typ.”.

Przez bez mała sto lat, bo do 1783 r., *Compendium ferculorum...* było jedyną opublikowaną w języku polskim książką kucharską. Do połowy XIX stulecia doczekało się około dwudziestu edycji, przy czym drugie wydanie ukazało się dopiero w 1730 r. w drukarni Jakuba Matyaszkiwicza w Krakowie. Kolejne wydania pracy S. Czernieckiego pod względem treści pozostawały wierne schedlowskiemu pierwodrukowi, zmianie jedynie ulegał tytuł książki. Na przykład w wariantach z lat: 1744, 1782, 1784 czy 1788 brzmiał on: *Stół obojętny, to jest pański a oraz i chudopacholski albo sposób gotowania rozmaitych potraw według rozmaitości smaku i upodobania, tak względem bogatych, jako też ubogich traktamentów...*, zaś w wersjach z lat 1800-1821: *Kucharka wiejska i miejska, albo sposób gotowania rozmaitych mięsnych, postnych i rybnych potraw, tudzież robienia ciast, tortów ect. na trzy rozdziały podzielona, w których się znajduje sto mięsnych, sto postnych i sto rybnych potraw*. Wyjątek stanowi wydanie sandomierskie z 1784 r. *Stołu...*, w którym dodano nowe przepisy (pojawiające się od strony 127).

S. Czerniecki w dedykacji dla księżnej Heleny Tekli Lubomirskiej z nieskrywaną satysfakcją zaznaczył, że nikt jeszcze przed nim w języku polskim „[...] tak potrzebnej rzeczy, [...] nie chciał pokazać światu”. Jego książka miała charakter autorski, a zaproponowane w niej przepisy były przez autora sprawdzone i wypróbowane, bowiem przez trzydzieści



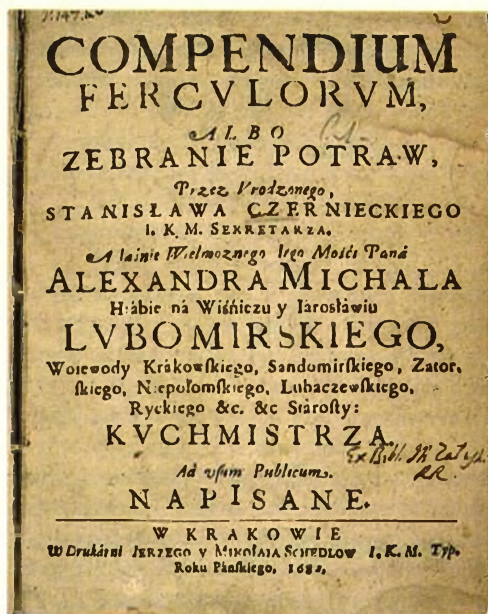
*Konstytucje Wielkiego Księstwa Litewskiego, roku 1678, w Krakowie w drukarni Gerzego y Mikołaja Schedlów [...] [post 15 XII 1678]*

dwa lata był kuchmistrem i sługą w dobrach rodziny Lubomirskich w Nowym Wiśniczu. W *Instrukcji* poprzedzającej zbiór receptur kulinarnych zdefiniował obowiązki kuchmistra, czyli „kuchennego nauczyciela”, powinności kucharza, zasady ozdoby potraw, a także zamieścił informację o podziale pracy na trzy rozdziały, w których będzie po „[...] sto potraw i z additamentem<sup>1</sup> i jednym sekretem kuchmistrowskim”.

Według autora pierwszej polskiej książki kucharskiej do zadań kuchmistra należy dbanie o wygodę domowników i gości, tak by „[...] żaden podczas dobrej myśli Pana nie turbował, albo po wesołej, cholerycznego nie dostał humoru”. Osobiście ma on potrawy „[...] akkomodować kucharzom, i one ze spiżarni wydać do kuchni, wiedzieć, co który kucharz gotować będzie, i co mu do potraw

<sup>1</sup> Uzupełnienie, dodatek.





S. Czerwiecki, *Compendium fercvlorvm albo zebranie potraw*, w Krakowie: w drukarni Ierzego y Mikołaja Schedlow [...], 1682

wydać, jako wiele”. Ponadto winien doskonalnie znać gusta swego pracodawcy, a także „na gościach [...] się znać, którym do smaku zaprawy akkomodować. [...] na przykład posłów francuskich, francuskimi, niemieckich, niemieckimi, włoskich, włoskimi, polskich, polskimi nasycać potrawami, a tam gdzie potaziów<sup>2</sup> i zup nie znają, polskimi szafranami, pieprznymi, cieszyć potrawami”. „Ma też kuchmistrz o całym rządzie kuchennym wiedzieć, o naczyniu kuchennym wszystkim i liczbie onego wiedzieć, kucharzów w posłuszeństwie, poczciwości, trzeźwości trzymać i ochędostwie<sup>3</sup>”. Sam ma być zawsze schludny, czysty, trzeźwy i czujny, tak by rozpoznać potrzeby biesiadników. Natomiast kucharz ma być przepasany białym fartuchem, zawsze mieć czystą i uczesaną głowę, umyte ręce i paznokcie obcięte. Musi być „trzeźwy, nie swarliwy, pokorny, chyży”.

<sup>2</sup> Rodzaj zupy gotowanej na wywarze mięsny lub rybnym.

<sup>3</sup> Czystość, porządek.

W rozdziale pierwszym *Compendium fercvlorvm...* czytelnik znajdzie sto sposobów przygotowania potraw mięsnych. Ten zbiór receptur otwiera przepis na – często i dziś goszczący na naszych stołach – rosół. Aby przyrządzić staropolski rosół należało wziąć „[...] materyję mięsną wołową albo cielęcą, jarzątka albo kuropatwę, gołębie i cokolwiek mięsnego [...]. Wymocz, wysoluj pięknie i ułóż w garnku, ociągniej<sup>4</sup>. Ten zaś rosół, w którymś ociągał, kiedy się podstoi, przedź przez sito i wlej w tę materyję mięsną, włóż pietruszki, masła, przysól, odszumuj. A gdy dowre, daj gorąco na stół. Trzeba też wiedzieć, że na każdy rosół włożyć co potrzeba, żeby wodą albo wiatrem nie śmierdział, to jest pietruszki albo kopru, cebule albo czosnku, kwiatu muszkatowego albo rozmarynu, albo całkiem pieprzu, według smaku albo upodobania. Limonia też i rozmaryn żadnego nie oszpeci rosółu”.

Kolejne wskazówki zaproponowane przez siedemnastowiecznego kuchmistrza dotyczą sposobu przygotowania m.in. takich potraw jak: comber (z miodownikiem lub w sosie szarym), kapłon<sup>5</sup> w wielu odsłonach (pieczony, z kiełbasami sarniemi, z grzankami z chleba białego, z chrzanem, z perdutą<sup>6</sup>, po holendersku, octem nalany żywcem), różne potrawki (ze ślimakami, z suropieckami<sup>7</sup>, z rakami i sardelami, z bigoskiem<sup>8</sup>, z agrestem zabiela-na), brazelle<sup>9</sup> (cielęce, wołowe) oraz kurczak, gęś i kaczka. Tę część zamyka pierwszy sekret kuchmistrzowski, czyli „kapłon w flasie”. Oto jego receptura: „Weźmij kapłona dworowego, ochędoż, zdejmij skórę z niego całkiem tak ostrożnie, żebyś dziury niemniejszej nie uczynił [...] Włóż tę skórę w flasę taką, u której będzie dziura w śrzobie, żeby trzy palce wło-

<sup>4</sup> Gotować mięso tak, aby ścięło się na wierzchu, albo trzymać mięso nad żarzącymi się węglami, w rondlu z masłem.

<sup>5</sup> Wykastrowany i tuczony kogut.

<sup>6</sup> Z jajkami puszczonymi na wodę.

<sup>7</sup> Zrazy.

<sup>8</sup> W XVII w. to potrawa z siekanego mięsa lub ryby, która nie miała nic wspólnego z bigosem z kapusty, który zagościł na naszych stołach w XVIII w.

<sup>9</sup> Bryzol – delikatny płat mięsa rozbity i usmażony.

żył, trzymając tę przetrziętą skórę w dziurze. Weźmij żółtków szesnaście, rozbij, przydaj trochę mleka, zapraw jako chcesz, wlej lejem w tę skórę z kapłona trzymając, a zaszyj i puść w flaszę. Wody wlej pełną flaszę, zasól, a zaśrobuj [...] zawiąż, włóż w kocioł wody, a warz. A gdy się ociągnie, te jajca z mlekiem rozedma kapłona tak, że się będzie każdy dziwował jako tamtego włożono kapłona, gdy go dasz z flaszą na stół, a kto tego nie wie, nie będzie przez podziwiania wielkiego”.

Rozdział drugi przedstawia sto sposobów gotowania dań rybnych. Otwierają go przepisy na łososia „który w naszej Polsce jest najsubtelniejszego smaku”. Kuchmistrz Czerniecki ordynuje go m.in. na żółto po królewski lub z juszycą<sup>10</sup> – na czarno. Więcej uwagi autor poświęcił recepturom na karpia, jesiotra czy szczupaka. Najpopularniejszą rybę na polskim stole zaleca przygotować – bez kości [!], ze szpinakiem, na czarno, z grzankami z masłem. Ponadto zdradza tajniki na karpio-wy: bigosek, ozorki oraz polewkę z mleczków. Wśród rybnych specjałów na uwagę zasługuje okoń na biało z migdałami, węgorz po toruńsku lub z miodownikiem, a także leszcz z kiszoną kapustą. Prawdziwymi rarytasami są dania ze szczupaka. Szczuka – na żółto w swojej jusze, marcepanowa pieczona, po węgiersku, warzona, śpikowana z jajcami, z kwaśną kapustą. Szczupak jest także bohaterem drugiego sekretu kuchmistrzowskiego – „szczuka jedna całkiem nierozdzielna, nierozkrajona, smażona głowa, warzony środek do rosółu albo kszanatu, pieczony ogon”. To wyszukane, iście barokowe danie jest najsztywniejszym przepisem S. Czernieckiego. Aby je przyrządzić należy oczyścić głowę ryby oraz jej ogon, środek zaś pozostawić z łuskami. Nadziać na rożen i podczas opiekania: głowę polewać tłuszczem i posypywać mąką, tułów – uprzednio obwiązany „chustą” – nasączać octem solonym winnym, „któryby wrzał”, ogon zaś „na ostatku, gdy się rumienić pocznie, pozrygnuj także czym chcesz, ale mąką nie potrząsaj, a gdy rozumiesz, że już gorąco, zdejmij z rożna, chustę odwiń, będziesz miał

szczukę smażoną, warzoną i pieczoną”. Takie frykasy przygotował Wojski by uraczyć uczestników *ostatniego zajazdu na Litwie*.

Ostatni trzeci rozdział zawiera kolejną setkę przepisów, tym razem na przysmaki mleczne, pasztety, cista i torty. Współczesnego czytelnika może zaskoczyć fakt, iż w tej części S. Czerniecki zamieścił sporo przepisów na polewki i barszcze, które według niego nie były zupami. Z zebranych tu receptur wynika, że polewki nie były gotowane na mięsie lecz przygotowywane w sposób lekki i szybki, czasem na wzór sosów. Są wśród nich dania słodkie (polewka migdałowa, mleczna) i wytrawne (polewka cytrynowa, grzybowa, z soczewicy). Nie brak tu także przepisów na potrawy mięsne, np. różne pasztety (angielski, niemiecki na zimno, allaputrynowy, rybny na zimno i gorąco), galarety czy optipate<sup>11</sup>. Także torty występują w kilku wariantach – owocowe (śliwkowe, gruszkowe, agrestowe, pigwowe), mleczne, mięsne (z cielęciny) oraz jajeczne. Dla łasuchów są na słodko – ulipki z pianą, czyli rurki z bitą śmietaną, naleśniki, obarzaniki, pierożki z konfiturami z róży lub bzu.

Kuchmistrz Czerniecki nie zapomniał o tych co niedomagają. „[...] Dla chorych, źle się mających i już o zdrowi desperujących” przeznaczył swój trzeci sekret. Oto co zaleca autor *Compendium ferculorum...*, aby postawić dotkniętego niedyspozycją. „Weźmij barana ćwierć poślednią, kapłona skubionego niepłatkanego, kuropatw cztery skubionych niepłatkanych, jelenią pieczeńią świeżą mięsistą niepłatkaną, wołową pieczeńią średnią świeżą niepłatkaną. Nie sól tego wszytkiego nic, pozatykaj na rożny, u wolnego ognia piecz powoli nie polewając. A gdy się już dobrze dopieka, pozdejmuj na misy, pokol nożem albo poprzekrawaj prędko, a polewkę wypuść i wyciśnij, wlej w szklane naczynie, które bez sroby być ma. [...] zawiąż bardzo dobrze mecherzyną<sup>12</sup> w kilkoro złożywszy i obwiń w płótno, włóż w wodę zimną, w kocioł, a wstaw na

<sup>11</sup> Paszteciki.

<sup>12</sup> Pęcherz zwierzęcy używany do zawiązywania butelek i obwiązywania dodatków wkładanych do gotowania potraw.

<sup>10</sup> Krew albo krew z octem służąca do przygotowania potraw „na czarno”, czyli czerniny.



ogień. Warz mocno przez godzin cztery, a po czterech godzinach weźmij to z tym naczyniem. Odwinąwszy płótno, idź do chorego, który żeby był w ten czas na czczo, a tam odwiąż mecherzynę, nalej łyżek półtory choremu, a daj mu ciepło wypić. Nakryć go, żeby się pocił [...]. Nie trzeba więcej tego sekretu zażywać w jednej chorobie, tylko raz”.

Na przestrzeni lat wydawcami tego kulinarnego poradnika byli również wileńscy jezuici (1744), Sebastian Fabian Hebanowski (1753) czy Drukarnia Akademii w Wilnie (1775, 1782, 1788).

S. Czerniecki w *Compendium ferculorum, albo zebranie potraw* zaprezentował ponad trzysta przepisów. Jego książka bywa dostępna na aukcjach antykwarycznych, choć jej schedlowskie wydania są prawdziwą rzadkością. Na przykład w 2012 r. krakowski antykwariat Rara Avis wystawił właśnie edycję z 1682 r. za

cenę wywoławczą 8 tys zł. Cena wylicytowana tego egzemplarza (posiadającego ubytki, podklejenia marginesów, ślad kornika i zaplamienia) wyniosła 34 240 zł. Niższe wartości osiągały wydania: krakowskie z 1753 r. drukowane u S. Hebanowskiego – cena końcowa 3 200 zł (w 2005 r.) oraz lwowskie z 1757 r. nieodnotowane w *Bibliografii* K. Estreichera – cena końcowa 350 zł (w 1996 r.). Mimo iż obecne gusta kulinarne różnią się od barokowych, myślę, że spośród tych receptur można wybrać kilka, by uraczyć nasze podniebienia. Admiratorzy dobrej kuchni także zgodzą się z opinią jednego z większych siedemnastowiecznych smakoszy – króla Jana III Sobieskiego – że „[...] to nasze na tym świecie, co zjemy dobrze i smaczno”.

**DOROTA PIETRZKIEWICZ**

Instytut Informacji Naukowej  
i Studiów Bibliologicznych UW

Informacja o „650-leciu w służbie książki”: [www.sbp.pl/650](http://www.sbp.pl/650)

## **WW – wiadomości, wydarzenia**

### **Międzynarodowa Konferencja „Tove Jansson. Horyzonty twórczości”**

W dniach 6-8 marca 2014 r. na Uniwersytecie Warszawskim miała miejsce konferencja poświęcona twórczości Tove Jansson. Twórczości rozumianej wielorako, bowiem mimo iż większość osób zna pisarkę tylko dzięki Muminkom, ta niezwykle Finka była zarówno autorką książek dla dorosłych, jak i – czy może, szczególnie dla niej samej – przede wszystkim malarką i ilustratorką. Przez całe życie pisała pamiętniki, pozostawiła po sobie także wiele listów i zapisków, z których wyłania się nam niezwykle utalentowana kobieta, mocno związana z naturą i poszukująca wciąż nowych form wyrazu wobec otaczającej ją rzeczywistości. Prelegenci, będący przedstawicielami uczelni z Polski, Szwecji, Finlandii oraz Islandii, przybliżyli postaci autorki skupiając się na różnorodnych wątkach jej twórczości. Analizowali obrazy i symbole, dyskutowali o melancholii w Dolinie Muminków w nawiązaniu do filmu Larsa von Triera, zaprezentowali nowe spojrzenie Tove Jansson na ilustracje do *Alicji w krainie Czarów* i *Hobbita*, czy opisali związki Muminków z egzystencjalizmem, wyjaśniając także, co wspólnego może mieć Immanuel Kant z pewnym słynnym, małym trollem. Szczególnym gościem konferencji była Boel Westin, autorka najnowszej i chyba najbardziej szczegółowej biografii dotyczącej pisarki – *Tove Jansson. Mama Muminków*.

Te i jeszcze wiele innych wątków, poruszonych podczas trzech intensywnych dni, zgłębić będzie można już wkrótce, dzięki publikacji pokonferencyjnej, będącej owocem współpracy polsko-fińskich uczelni. Książka ukaże się już po wakacjach, nakładem Wydawnictwa SBP.

Oprac. M. Woźniak



## Popularnonaukowe czasopisma historyczne w Polsce\*. Część 1

W ostatnich latach, odwiedzając punkty sprzedaży prasy oraz internetowe portale zajmujące się jej dystrybucją w formie elektronicznej, można dostrzec coraz większą liczbę popularnonaukowych czasopism, w których tytule występuje słowo „historia” lub słowa z historią związane. Jest to niewątpliwie fenomen, który może świadczyć o tym, że Polacy na nowo zainteresowali się przeszłością i chcą ją poznać. Artykuł ten otwiera cykl, w którym zaprezentowany zostanie przegląd kilku wybranych spośród obecnych na rynku periodyków poświęconych historii.

### Klasyfikacja czasopism historycznych

Czasopismo historyczne to gatunek czasopisma o treściach specjalnych, w którym poruszana jest tematyka z dziedziny historii i dyscyplin w różny sposób z nauką historyczną związanych (m.in. archeologia, historia sztuki). Ze względu na grupę odbiorców, sposób redagowania i poziom szczególności publikowanych treści oraz cel wydawania, periodyki historyczne podzielić można na naukowe, popularnonaukowe i popularne.

Pierwsza z wymienionych odmian czasopism skierowana jest do kręgu zawodowych historyków (są to m.in. pracownicy nauki, wykładowcy szkół wyższych, studenci). Teksty ukazujące się w pismach z tej grupy charakteryzują się dużą szczegółowością oraz muszą być wyposażone w odpowiedni aparat naukowy i edytorski, a także zostać pozytywnie zrecenzowane. Głównym celem wydawania czasopism naukowych jest przedstawianie wyników najnowszych badań, ułatwianie dyskusji między uczonymi, a także przedstawianie czytelnikom nowych i ważnych publikacji poświęconych historii. Najczęściej wydawcami tego typu periodyków są uczelnie wyższe, instytuty badawcze, towarzystwa naukowe. Jako przykłady tego typu czasopism można wymienić: „Przegląd Historyczny”, „Kwartalnik Historyczny”, „Czasopismo Prawno-Historyczne” itp.

Drugą klasą periodyków są czasopisma popularnonaukowe. W odróżnieniu od pism naukowych, odbiorcami tego typu wydawnictw są

głównie osoby traktujące historię hobbystycznie, a także nauczyciele historii, dla których czasopisma popularnonaukowe mogą być źródłem pomocy dydaktycznych i najświeższych, przystępnie podanych informacji z nauczanej przez nich dyscypliny, oraz młodzież szkolna. Teksty zamieszczane w periodykach popularnonaukowych są krótsze, mniej szczegółowe, pisane potocznym językiem, a szata graficzna i edytorska jest zazwyczaj zdecydowanie bogatsza niż w pismach naukowych. Najważniejszymi celami (obok komercyjnych) stawianymi przez wydawców są popularyzowanie i upowszechnianie wiedzy historycznej, rozwijanie zainteresowań dzieci i młodzieży, promowanie działalności instytucji publikującej lub współpracującej przy tworzeniu periodyku. Wydawaniem czasopism popularnonaukowych zajmują się najczęściej oficyny wydawnicze, różnego rodzaju fundacje i ośrodki popularyzujące historię (zarówno ogólnokrajowe, jak i regionalne), a także wydawnictwa i koncerny prasowe. Do periodyków popularnonaukowych należą np. „Mówią Wieki”, „Karta”, „pamięć.pl”, „Pomocnik Historyczny Polityki”, „Odkrywa”.

Ostatnim rodzajem czasopism historycznych wyróżnionych w tym podziale, są periodyki popularne, skierowane do odbiorcy, poszukującego sposobu na interesujące spędzenie wolnego czasu. Pisma te są w głównej mierze przedsięwzięciami komercyjnymi, a ich wydawcami są duże koncerny i wydawnictwa prasowe (zarówno polskie, jak i obce). Przeważnie piszą w nich dziennikarze prasowi zajmujący się tematami historycznymi oraz

\* Tekst powstał na podstawie pracy dyplomowej przygotowanej pod kierunkiem dra Dariusza Grygrowskiego w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW, obronionej w lipcu 2013 r.



znani publicyści. Ten rodzaj czasopism, ze względu na treść i grupę docelową można podzielić na periodyki o charakterze publicystycznym i rozrykowo-ciekawostkowym. Pierwsze z nich skierowane są do osób o wyraźnie ukształtowanych poglądach, poszukających publicystyki historycznej, w której często znaleźć można odniesienia do współczesnie toczącego się sporu polityczno-światopoglądowego (przykładami tego typu wydawnictw są: „Uważam Rze Historia”, „W Sieci Historii” czy „Historia Do Rzeczy”), drugie przeznaczone są dla czytelników poszukujących artykułów pisanych lekkim, prostym językiem, które poświęcone są różnym kontrowersyjnym i sensacyjnym tematom. Tego rodzaju pisma wydawane są zwykle w formie bogato ilustrowanych magazynów, np. „Focus Historia”, „21. Wiek History Review” i in.

Popularnonaukowe i popularne czasopisma historyczne ukazują się jako samodzielne tytuły, lub periodyki powiązane z innymi pismami oraz jako dodatki do publikacji prasowych. W pierwszej grupie występują przede wszystkim czasopisma, które cieszą się długą tradycją na polskim rynku wydawniczym i są publikowane przez wyspecjalizowane oficyny bądź nie są przedsięwzięciami stricte komercyjnymi, jak np. „Mówią Wieki”, „Odkrywca” lub „Karta”. W drugiej grupie znajdują się periodyki, których wiele pojawiło się na rynku w ostatnich latach i wydawane są przez duże koncerny prasowe. Przeważnie założone zostały jako wyspecjalizowane, historyczne odmiany głównych czasopism opinii poszczególnych koncernów, m.in. „Newsweek Historia”, „Focus Historia” czy „Uważam Rze Historia”. Trzecią grupę tworzą dodatki historyczne do innych tytułów, np. „Ale Historia”.

## Samodzielne tytuły

### „Mówią Wieki”

Początków istnienia wydawnictwa Bellona można upatrywać w założeniu w 1918 r., poświęconego tematyce wojskowej, czasopisma „Bellona”. W okresie międzywojennym wydawał je Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy<sup>1</sup>. Oficynę wydawniczą Bellona założono w 1947 r. w strukturze przedsiębiorstwa Prasa Wojskowa. W 1949 r.

zostało ono połączone z Wojskowym Instytutem Wydawniczym i Główną Księgarnią Wojskową tworząc Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej<sup>2</sup>. Przemiany ustrojowo-społeczne doprowadziły do przekształcenia przedsiębiorstwa w państwowe wydawnictwo Bellona i jego prywatyzacji w 2011 r.<sup>3</sup>. W okresie swego istnienia firma publikowała głównie pozycje związane z historią, techniką i obronnością państwa oraz podręczniki akademickie, beletrystykę, literaturę dla dzieci i młodzieży, albumy, kalendarze i reprintsy. W ofercie wydawniczej oficyny znajdują się także czasopisma, m.in. ukazujący się od 1956 r. miesięcznik historyczny „Mówią Wieki”.

Redaktorem naczelnym pisma od 1995 r. do dnia dzisiejszego jest Jarosław Krawczyk<sup>4</sup>. W miesięczniku publikują ludzie zawodowo zajmujący się historią, m.in. pracownicy, doktoranci i studenci Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego oraz osoby związane z innymi instytucjami. Patronat nad periodykiem sprawuje Polskie Towarzystwo Historyczne.

Magazyn „Mówią Wieki” to czasopismo popularnonaukowe, którego zadaniem od początku istnienia jest popularyzowanie osiągnięć i prac naukowych w przystępny dla odbiorcy sposób. Artykuły napisane są językiem barwnym i jednocześnie łatwym w odbiorze. Na łamach pisma poruszane są zagadnienia dotyczące wszystkich epok historycznych w różnych ich aspektach. Treści czasopism podane są w stałych rubrykach. Pierwszą z nich jest „Telegraf historyczny” zawierający przegląd wiadomości z dziedziny historii (bardzo często są to relacje z wykopalisk archeologicznych, na których dokonano interesujących odkryć lub zapowiedź wystaw organizowanych przez różne instytucje), kalendarium wydarzeń, których rocznica przypa-

<sup>2</sup> Ł. Gołębiowski, P. Waszczyk, *Rynek książki w Polsce 2012: wydawnictwa*, Warszawa: Biblioteka Analiz 2012, s. 392.

<sup>3</sup> Szerzej o kulisach prywatyzacji Bellony patrz: tamże, s. 389-390 oraz Ł. Gołębiowski, K. Frołow, P. Waszczyk, *Rynek książki w Polsce 2011: wydawnictwa*, Warszawa: Biblioteka Analiz 2011, s. 370-372.

<sup>4</sup> Jarosław Krawczyk – historyk sztuki, eseista, felietonista; absolwent Instytutu Historii Sztuki UW; w 1988 r. obronił pracę doktorską poświęconą malarstwu historycznemu Jana Matejki. *O Muzeum – Ciąła doradcze – Rada Powiernicza*, strona internetowa Muzeum II Wojny Światowej [dostęp 16.01.2014]. Dostępny w internecie: <[http://www.muzeum1939.pl/pl/o\\_muzeum/ciالا\\_doradcze/rada\\_powiernicza](http://www.muzeum1939.pl/pl/o_muzeum/ciالا_doradcze/rada_powiernicza)>.

<sup>1</sup> *Bellona: Miesięcznik wojskowy*, Warszawa: Wojskowy Instytut Naukowo Wydawniczy 1921, R. 4, z. 4 [dostęp 16.01.2014]. Dostępny w internecie: <<http://cyfrowa.chbp.chelm.pl/dlibra/doccontent?id=5753&from=FBC>>.



da w danym miesiącu oraz „Historia na pocztówce” i „Historia w karykaturze”. Kolejną rubryką, przygotowywaną we współpracy z Narodowym Archiwum Cyfrowym, jest „FotoNAC”, w której w formie małej wystawy prezentowane są zdjęcia pochodzące z zasobów tej instytucji. W dalszej części występują działy zawierające artykuły stanowiące właściwą część pisma, pogrupowane tematycznie, wśród których można wyróżnić: „Czas przeszły i zaprzyszły”, „Kroniki rycerskie”, „Wojenka, wojenka”, „Okruczy historyczne”, „Pomniki i memoriały” czy „Ludzie i rzeczy”. Są to działy stanowiące główną część czasopisma – pojawiają się w niemal każdym numerze. Sporadycznie, np. w związku z tematem monograficznym danego numeru, są one zastępowane przez inne, np. w nr 11 z 2012 r. poświęconemu kuchni polskiej w XX w. Ważnym uzupełnieniem wymienionych działów jest kącik poświęcony literaturze historycznej, składający się z recenzji: „Noty o książkach”, „Nowości historyczne” oraz „Z półki Bellony”, w której przedstawiane są nowe książki wydane przez Dom Wydawniczy Bellona. Ciekawym elementem pojawiającym się na łamach miesięcznika jest „Komputer i historia” – kolumna, w której recenzowane są gry komputerowe i na konsole rozgrywane się w przeszłości bliższej lub dalszej<sup>5</sup>. W 2013 r. w każdym numerze znalazły się artykuły wchodzące w skład cyklu „Bitwy epoki napoleońskiej”, opracowane przez znawców tej tematyki.

<sup>5</sup> Np. *Herbatka w Bostonie*, „Mówią Wieki” 2013, nr 3, s. 57 (recenzja gry *Assassins Creed III*) czy *Dziedzic króla Artura*, „Mówią Wieki” 2012, nr 5, s. 56 (recenzja gry *Król Artur II*).

Wydawcy liczyli na zainteresowanie miłośników historii wojskowości, ale nie tylko<sup>6</sup>.

Oprócz regularnych numerów „Mówią Wieki”, kilka razy w roku na rynku pojawiają się wydania specjalne miesięcznika. Poświęcane są one rocznicy jakiegoś ważnego wydarzenia historycznego lub powiązane z konkretnym zjawiskiem, miastem lub krajem. W 2012 r. opublikowane zostały cztery takie zeszyty, natomiast w 2013 r. – trzy<sup>7</sup>.

Czasopismo wydawane jest w formacie A4, a każdy numer liczy 64 strony (choć zdarzają się wydania o większej objętości, np. nr 1 z 2013 r., poświęcony w znacznej części rocznicy wybuchu powstania styczniowego). Ponadto bardzo często do głównej części zeszytu dołączane są dodatki liczone w oddzielnych ciągach paginacyjnych<sup>8</sup>. Szata graficzna pisma jest bogata i dobrze zaprojektowana. Ilustracje umieszczane na okładce to grafiki stanowiące impresję na jeden z tematów poruszanych w numerze, tworzone bardzo często z wykorzystaniem stylizowanych fotografii i innych materiałów archiwalnych wkomponowanych w motyw wykreowany przez grafika. Temat numeru jest zaś wyraźnie wyróżniony i czytelny. Wnętrze pisma także jest bardzo barwne i kolorowe, a teksty są zilustrowane dobrze dobranymi i ciekawymi archiwaliami.

Główną metodą rozpowszechniania miesięcznika jest prenumerata zamawiana zarówno przez

<sup>6</sup> Cykl otwiera artykuł B. Boruckiego, *Tulon 1793. Napoleon wkracza na scenę historii*, „Mówią Wieki” 2013, nr 1, s. 42-49 poprzedzony krótką notką, w której wyłożone zostały zamierzenia rozpoczynanej serii.

<sup>7</sup> „Mówią Wieki” (wydanie specjalne) 2012, nr 0 (poświęcony zagadnieniom muzealnictwa i ochrony zabytków); „Mówią Wieki” (wydanie specjalne) 2012, nr 1 (o wyprawie Napoleona na Rosję w 1812 r.); „Mówią Wieki” (wydanie specjalne) 2012, nr 2 (na temat wyprawy wojennej na Rosję i zajęcia Kremla przez Polaków w roku 1612); „Mówią Wieki” (wydanie specjalne) 2012, nr 3 (wydane z okazji roku Marii Skłodowskiej-Curie i jej poświęcone); „Mówią Wieki” (wydanie specjalne) 2013, nr 1 (poświęcony 150. rocznicy wybuchu powstania styczniowego); „Mówią Wieki” (wydanie specjalne) 2013, nr 2 (problematyka rewindykacji polskich dóbr kultury zagrabionych przez Rosję i ZSRS); „Mówią Wieki” (wydanie specjalne) 2013, nr 3 (poświęcone historii Gdańska); „Mówią Wieki” (wydanie specjalne) 2013, nr 4 (sylwetka księcia Józefa Poniatowskiego w dwusetną rocznicę śmierci).

<sup>8</sup> Są to np. dodatek „Mówią Wieki w Szkole” z nr 1, 2, 3, 4, 5 z 2013 r., czy ostatnie wkładki z cyklu „Dzieje lotnictwa” z nr 1, 2, 3 z 2012 r.



instytucje (przede wszystkim szkoły i uczelnie wyższe oraz biblioteki), jak i odbiorców indywidualnych oraz sprzedaż detaliczna za pośrednictwem dużych salonów prasowych i niektórych kiosków. Cena rocznej prenumeraty dla instytucji (tzw. prenumeraty szkolnej) wynosi 45,60 zł, natomiast w przypadku klienta indywidualnego jest to koszt 92,40 zł za rok i 49,20 zł za pół roku<sup>9</sup>. Za numer „Mówią Wieki” w handlu detalicznym trzeba zapłacić 9,50 zł.

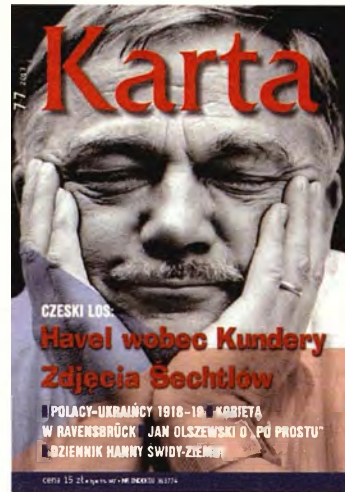
Czasopismo jest skierowane do osób interesujących się historią. Są to ludzie w różnym wieku – zarówno osoby dojrzałe (tu według redakcji dominują mężczyźni po pięćdziesiątym roku życia, pasjonujący się przede wszystkim historią wojskowości<sup>10</sup>), jak i młodzież szkolna. Do tej ostatniej kategorii odbiorców adresowany jest konkurs „Szkolna Liga Historyczna”. Rywalizacja trwa w trakcie roku szkolnego i polega ona na grupowym (w zespołach liczących maksymalnie trzy osoby i pracujących pod opieką nauczyciela) opracowaniu odpowiedzi na pytania i zadania pojawiające się w kolejnych sześciu zeszytach „Mówią Wieki”, dotyczące historii o zasięgu ogólnym lub lokalnym. Nagrody w konkursie są dość atrakcyjne – drużyny uzyskujące pierwsze trzy miejsca w każdym z etapów otrzymują nagrody książkowe, natomiast zespoły uzyskujące trzy największe sumy punktów w klasyfikacji generalnej wygrywają zestawy książkowo-multimedialne, roczną prenumeratę miesięcznika dla każdego z członków grupy i opiekuna oraz pamiątkowe dyplomy. Jest to niewątpliwie ciekawy sposób wzbudzający zainteresowanie historią od najmłodszych lat, który przy okazji kształtuje u młodych ludzi umiejętności pracy w zespole.

### „Karta”

W październiku 1996 r. w wyniku połączenia Fundacji Archiwum Wschodniego i Fundacji KARTA powstała Fundacja Ośrodka KARTA. Korzenie KARTY sięgają stycznia 1982 r., kiedy powołano do życia podziemną gazetkę publicystyczną „Karta”. Do schyłku PRL środowisko skupione wokół pisma zajmowało się m.in. dokumentowaniem relacji ludzi zaangażowanych w działalność opo-

<sup>9</sup> *Prenumerata*, portal internetowy [mowiawieki.pl](http://mowiawieki.pl) [dostęp 16.01.2014]. Dostępny w internecie: <<http://www.mowiawieki.pl/index.php?page=page&id=1>>.

<sup>10</sup> J. Pędzich, *Monografia czasopisma „Mówią Wieki”...*, dz. cyt., s. 65.



zycyjną oraz wydawaniem niezależnych publikacji historycznych w drugim obiegu wydawniczym. W podległej Polsce KARTA kontynuuje działania archiwistyczne, do których dołączyła popularyzacja historii i edukacja. Od samego początku skupia się na historii Polski i Europy Środkowo-Wschodniej w XX w. Wśród inicjatyw fundacji i środowiska skupionego wokół niej warto wymienić publikowanie książek, organizowanie licznych wystaw w kraju i na świecie czy stworzenie w Warszawie Domu Spotkań z Historią. Jedną z nich jest wydawanie kwartalnika historycznego „Karta”, który obecny jest na rynku od stycznia 1991 r. Na czele redakcji czasopisma (podobnie, jak i Fundacji KARTA) od początku jego istnienia stoi Zbigniew Gluza<sup>11</sup>, zaś od samego początku pismo współpracuje z licznym gronem historyków i dziennikarzy niezwiązanych bezpośrednio z „Kartą”, m.in. autorami historycznych programów telewizyjnych (np. „Rewizji Nadzwyczajnej”) czy badaczami z Wojskowego Instytutu Historycznego, Żydowskiego Instytutu Historycznego i amerykańskiego Instytutu Hoovera.

<sup>11</sup> Zbigniew Gluza – działacz opozycji demokratycznej w okresie PRL, współtwórca „Karty”, autor książek publikowanych w drugim obiegu w ramach „Biblioteki Wschodniej”; po przemianach 1989 r. założył Fundację Karta a następnie został jej prezesem; redaktor naczelny „Karty”, działacz na rzecz popularyzacji historii oraz ochrony polskiego dziedzictwa historycznego; jeden z pomysłodawców utworzenia Domu Spotkań z Historią w Warszawie oraz przewodniczący jego Rady Programowej; wielokrotnie odznaczony za swą działalność opozycyjną oraz kulturalną. P. Dobrołęcki, E. Tenderenda-Ożóg, *Rynek książki w Polsce 2012: who is who*, Warszawa: Biblioteka Analiz 2012, s. 94-95.

Jak wygląda zawartość periodyku? W pierwszych latach istnienia kwartalnika w każdym numerze pojawiały się stałe działy. Każde wydanie otwierał temat (bądź tematy) monograficzne składające się z opracowanych przez redakcję materiałów źródłowych poświęconych danemu zagadnieniu, pochodzących z zasobów zgromadzonych przez Ośrodek KARTA lub odnalezionych w innych, współpracujących z nim instytucjach. Kolejnymi elementami składającymi się na numer „Karty” były m.in. „Tropy” (dział poświęcony poszukiwaniu świadków nie do końca wyjaśnionych wydarzeń z przeszłości), „Ciąg dalszy”, „Raport Karty” i „Sprawy”. Istotną rubrykę stanowiła „Historia w książkach – varia”, w której czytelnicy znaleźć mogli recenzje nowości historycznych wartych (lub niewartych) lektury. Bardzo ważnym elementem polityki prowadzonej przez redakcję „Karty” był, i jest do tej pory, kontakt z czytelnikami. Każde z wydań czasopisma zawierało obszerny dział „Poczta”, w którym zamieszczane były listy nadesłane przez odbiorców. Wśród nich znaleźć można sygnały mające zainteresować redakcję ważnymi i interesującymi wydarzeniami, których do tej pory nikt nie zbadał i o których autor może zdać relację, czy polemiki z artykułami i materiałami publikowanymi na łamach pisma. Od samego początku, jako organizacja non profit, Ośrodek KARTA (a więc i powiązane z nim czasopismo) w znacznej mierze utrzymywany jest z dotacji instytucji państwowych i samorządowych oraz z darów pochodzących od czytelników i sponsorów, zaś lista darczyńców publikowana jest w każdym zeszycie czasopisma.

„Karta” wychodzi w formie kodeksu liczącego 160 stron. Od nr 27 z 1999 r. drukowana jest na papierze kredowym. Ważny element każdego zeszytu stanowią bogate ilustracje przyjmujące formę reprodukcji zdjęć, plakatów lub dokumentów, a obecnie w dziale „Kolekcje” prezentowane są samodzielne artykuły monograficzne w formie „wystawy” fotografii ilustrujących omawiane zagadnienie<sup>12</sup>.

Aktualna cena czasopisma w sprzedaży detalicznej wynosi 15 zł. „Karta” rozpowszechniana jest głównie w księgarniach naukowych i ogólnych, salonach prasowych oraz poprzez sprzedaż wysyłkową i prenumeratę. Rzadko można spotkać

ją w zwykłych kioskach – może być to spowodowane stosunkowo wysoką ceną oraz tym, że raczej nie jest to pismo skierowane do masowego odbiorcy. Archiwalne zeszyty periodyku można nabyć m.in. w księgarni internetowej na stronach Ośrodka KARTA. Od numeru 50. do niektórych wydań „Karty” dołączane są płyty CD, zawierające archiwalne materiały dźwiękowe. Teksty publikowane w periodyku są wyposażone w elementy aparatu naukowego, wśród których można wymienić przypisy i wykazy bibliograficzne wskazujące na pochodzenie publikowanych materiałów źródłowych.

Jednym z założeń przyjętych przez redaktora naczelnego i zespół redakcyjny są starania, by w każdym z zeszytów znalazł się przekrój tematów obejmujących okres całego XX w. Powrót do sprawy wcześniej opisanej uwarunkowany jest natrafieniem na materiały mogące wnieść coś nowego do omawianego tematu. Wśród zagadnień poruszanych na łamach „Karty” w latach 2012-2013 (nr 70-75) znalazły się teksty poruszające szeroką gamę zagadnień z zakresu historii politycznej, społecznej czy kultury Polski i Europy Środkowo-Wschodniej od początku XX w. do jego schyłku. Ponadto znaleźć w nich można dyskusje o aktualnych problemach nurtujących środowisko historyczne lub opinię publiczną<sup>13</sup>. Na uwagę zasługuje też cykl artykułów poświęconych tematyce archiwistyki społecznej, w których poruszona jest problematyka zdefiniowania tego rodzaju zasobów, sposobów ich gromadzenia, a także udostępniania i digitalizacji<sup>14</sup>. Swoją stałą rubrykę w periodyku ma też Dom Spotkań z Historią, w której przedstawiane są inicjatywy i wydarzenia organizowane przez DSH.

Czasopismo „Karta” niewątpliwie jest zjawiskiem ważnym dla popularyzacji historii w społeczeństwie. Poprzez swe działania przedstawia i próbuje wyjaśnić „białe plamy” historii najnowszej. Szeroka tematyka i bogactwo prezentowanych w periodyku treści sprawia, że może on być także, zgodnie z rekomendacją MEN, z powodzeniem wykorzystywany w nauczaniu historii i języka polskiego.

**JAN KOZAKOWSKI**

<sup>13</sup> M.in. A. Dębska, *Czy KARTA utonie?*, „Karta” 2012, nr 70, s. 128-136; A. Domańska, *Kozłowskiej 1*, „Karta” 2012, nr 72, s. 98-113; *Dekomunikacja ulicy*, „Karta” 2012, nr 73, s. 124-128 (polemika z artykułem *Kozłowskiej 1* z 72 numeru „Karty”).

<sup>14</sup> Patrz m.in. „Karta” 2012, nr 72, 71.

<sup>12</sup> M.in. M. Buchholz-Todorowska, *Wolne miasto Zoppot*, „Karta” 2012, nr 71, s. 2-29; I. Jarońska, *Wieża państwowa*, „Karta” 2012, nr 72, s. 114-127.

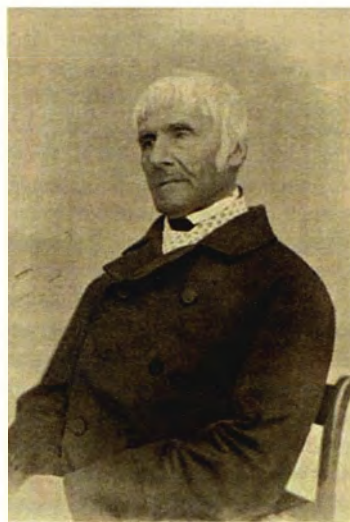


Ambroży Grabowski (1782-1868) urodził się w leżących na wschód od Krakowa Kętach, po ukończeniu szkoły ludowej rozpoczął kilkuletnią praktykę w krakowskiej księgarni Antoniego Gröbbla i tu przepracował 20 lat, awansując od pomocnika księgarskiego do księgarza. Potem przez prawie 20 następnych lat – do 1837 r. – prowadził własną księgarnię przy Rynku Głównym w Krakowie. Księgarnia była połączona z antykwariatem.

Stał się bardzo znanym księgarzem pierwszej połowy XIX w., obsługiwał bowiem wielu współczesnych bibliofilów i miłośników książek. Miał na składzie różnorodne książki w języku polskim – najczęściej o walorach historycznych i współczesnych. W kręgu zainteresowań Grabowskiego i jego potencjalnych i rzeczywistych klientów była przede wszystkim szeroko rozumiana tematyka historyczna. Oferował rękopisy i druki z wielu okresów dziejów Polski. Jednym z ważnych jego klientów był wspomniany w poprzednim odcinku „650 lat w służbie książki” fundator i twórca Ossolineum Józef Maksymilian Ossoliński. Grabowski utrzymywał stosunki handlowe z polskimi księgarzami działającymi m.in. w Wilnie, Lwowie i Warszawie. Na zamówienie swoich klientów pozyskiwał książki od księgarzy zagranicznych, pośredniczył w zakupie poszukiwanych książek antykwarycznych – polskich i obcych – przez znane polskie biblioteki oraz prywatnych kolekcjonerów.

Uchodzące za liberalne władze austriackie zainteresowały się także popularnością księgarni Grabowskiego i w pewnym momencie przy pomocy wojska przeprowadzono rewizję. Szczególne natężenie takich kontroli pamiętnikarze odnotowywali po stłumieniu Powstania Listopadowego. Powszechnie w raportach było stosowane określenie, iż w księgarni znaleziono znaczną liczbę książek o treści podlegającej i dążącej do wzniecania nienawiści przeciw rządowi – czytaj władzy zaborczej. Podobnie było w odniesieniu do księgarni Ambrożego Grabowskiego, a działo się to w 1836 r.

Ponieważ kilkanaście lat wytężonej pracy przyniosło Grabowskiemu samodzielność finansową, w 1837 r. zamknął księgarnię. Dużą wiedzę fa-



AMBROŻY GRABOWSKI.  
FOTOGRAFIA Z NATURY WAL. RZEWUSZKIEGO Z R. 1861.

chową i ogólną, jaką zdobył przez lata pracy, mógł wykorzystywać we współpracy m.in. z Feliksem Bentkowskim nad aktualizacją *Historii literatury polskiej* oraz Jerzym Samuelem Bandtkiem, który pracował nad *Historią drukarni krakowskich*. Obcowanie z ówczesnymi uczonymi i miłośnikami książek stało się zachętą do uprawiania własnego pisarstwa o charakterze historycznym. Pierwsze publikacje autorskie Grabowskiego, zazwyczaj niewielkiej objętości, były wydawane nakładem księgarni Gröbbla lub Mateckiego, w których autor był zatrudniony, niektóre drukowane były u karmelitów w Berdyczowie, *Encyklopedia komiczna czyli zbiór rozmaitych przypadków, powieści, anegdotów, wierszyków, żartów, myśli* drukowana była m.in. w Krakowie i Warszawie, podobnie jak przewodnik *Kraków i jego okolice*, który miał jeszcze kilka wydań pośmiertnych.

W ten sposób stał się, jeszcze jako aktywny księgarz, historycznym samoukiem a potem profesjonalnym historykiem (zajmował się już głównie zbieraniem materiałów archiwalnych dotyczących Krakowa, jego historii i zabytków). Jako księ-

garz i autor opracowań wszedł w krąg inteligencji krakowskiej, czego niejako pośrednim dowodem było małżeństwo jego córki z dyrektorem Biblioteki Jagiellońskiej Karolem Estreicherem. Z ich związku narodziła się Maria i Stanisław Estreicherowie. Grabowski zostawił po sobie kilkadziesiąt tek rękopisów, zwanych potem „Tekami Grabowskiego”. Na ich podstawie dwa tomy obszernych wspomnień wydał w 1909 r. Stanisław Estreicher nakładem Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Ze wspomnianych „tek” korzystają do dziś historycy zajmujący się przeszłością Krakowa, fragmenty wspomnień i zebranych przez Grabowskiego anegdot cytowane były po stu latach ze sceny znanego kabaretu „Piwnicy pod Baranami”.

Z dorobku Grabowskiego korzystali współcześni wydawcy, zainteresowani tematyką krakowską. Wydawnictwo Jagiellonia opublikowało m.in. *Bractwo kurkowe w dawnym Krakowie, Cmentarze dawnego Krakowa, Dawne zwyczaje krakowskie*, kilka tytułów mają w dorobku także oficyny już nie istniejące, czyli Krajowa Agencja Wydawnicza oraz Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.

Autor wspomnień wykazuje się przy tym wiedzą wykraczającą poza rzeczywistość krakowską. Wskazując na źródła pochodzenia książek antykwarycznych, pisze o kradzieżach z klasztorów, dworów i parafii, wspomina także o kradzieżach z transportów do Rosji książek zabrawanych z Biblioteki Załuskich. W tym czasie księgarz prowa-

dził z reguły własną działalność wydawniczą, ale ze sprzedaży tylko własnych nakładów nie był zdolny się utrzymać. Posiadanie własnych książek pozwalało natomiast na utrzymywanie kontaktów handlowych z innymi. Do sprzedaży sortymentowej książki brano najczęściej w komis, dawano od 10 do 30% opustu, jednak korzystniejsze było branie książek za gotówkę lub na kredyt.

Jako szanowany mieszczanin na emeryturze był sędzią pokoju okręgu drugiego miasta Krakowa, prezesował Towarzystwu Przyjaciół Sztuk Pięknych, w 1868 r. obchodził dwa jubileusze: 70 lat pracy księgarskiej i 60 lat pracy pisarskiej. Na zakończenie warto przypomnieć opinię Grabowskiego, iż księgarstwo nie dawało takich dostatków jak sprzedaż innych artykułów. Rozwój czytelnictwa w Polsce uznaje za słaby, co ilustruje poniższy cytat.

*„Księgarstwo i drukarstwo w Polsce i było od dawna i jest jeszcze dotąd na stopniu bardzo ograniczonym, a nawet długi czas uplynie, nim zdołamy się zrównać w tym względzie z Niemcami, Anglikami i Francuzami. Jeszcze u nas czytanie nie jest upowszechnione, a tem bardziej nie zmieniło się w potrzebę. Nie wielu (!) u nas jest czytających a i tak połowa większa zaspokaja ciekawość swoją w językach obcych. Damy nasze tylko francuskie czytają romanse, a nawet rzadka jest, któraby dobrze językiem ojców swoich mówiła”.* Taką opinię o swoich współczesnych zawarł we wspomnieniach.

**BOGDAN KLUKOWSKI**

## *Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!*



**Kultura czytelnicza dzieci i młodzieży początku XXI wieku. Szkice bibliologiczne.** Pod red. Marioli Antczak, Aliny Brzuski-Kępy, Agaty Walczak-Niewiadomskiej. Łódź: Wydaw. Uniwersytetu Łódzkiego, 2013 – 364 s., ISBN: 978-83-7969-027-5.

W publikacji opisano przejawy kultury czytelniczej współczesnych młodych ludzi. Zachowania czytelnicze, procesy recepcji i funkcje czytania w życiu dzieci i młodzieży zostały ukazane w wielu różnorodnych kontekstach. Praca zawiera refleksje bibliologów i bibliotekarzy z Polski, Czech, Finlandii i Słowenii. Artykuły zostały podzielone na dwie części: *Dziecko w świecie książki* i *Dziecko w świecie biblioteki*. Zastosowany podział jest nieostry, niemożliwe jest oddzielenie bibliotek od książek,

problemy poruszane w poszczególnych tekstach bardzo wyraźnie się przenikają i uzupełniają. Pierwsza część zawiera teksty dotyczące kultury czytelniczej młodych oraz szeroko rozumianej promocji książki i działań





wdrażających w świat emocji literackich. Druga – interakcji jakie zachodzą pomiędzy młodymi czytelnikami a bibliotekami (nie tylko w Polsce). Jacek Ladorucki we wstępie do publikacji stwierdził: „dzisiejsze społeczeństwa informacyjne, z wysoko rozwiniętym sektorem usług nowoczesnych (bankowość, telekomunikacja, informatyka), gospodarką opartą na wiedzy, postępującymi procesami decentralizacji społeczeństwa i niezwykle urozmaiconym życiem społecznym, wciąż potrzebują czytania i dbałości o wysoki poziom alfabetyzacji i scholaryzacji” i to należy uznać za tezę publikacji – mimo różnorodnych ujęć. Pogląd ten jest bardzo bliski bibliotekarzom, więc myślę, że nikogo nie trzeba zachęcać do lektury.



**Janusz Korczak – pisarz. Pod red. Anny Czernow. Warszawa: Wydaw. Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2013 – 186 s. <Literatura dla Dzieci i Młodzieży. Studia; t. 1>, ISBN: 978-83-64203-10-7.**

Tom ten otwiera serię wydawniczą, która będzie obejmowała publikacje autorskie i zbiorowe dotyczące literatury dla młodych odbiorców omawianej z wykorzystaniem najnowszych metod analitycznych, dominujących w kraju i w świecie. Ukierunkowuje się na literaturę współczesną, chociaż przewodniczący zespołu redakcyjnego – Grzegorz Leszczyński zastrzega, że nie zabraknie zjawisk dawniejszych. Ma ona mieć charakter naukowy, ale we wstępie zostaje wyjaśnione, że nie będzie wymagała opanowania specjalistycznej terminologii naukowej i wprawy w obcowaniu z hermetycznymi wywodami badawczymi. Przeznaczona jest dla bibliotekarzy praktyków i nauczycieli. Tom pierwszy *Janusz Korczak – pisarz* potwierdza wstępne założenia. Zgromadzone w publikacji artykuły są bardzo zróżnicowane pod względem przyjętych perspektyw, metodologii i formy. Autorzy poszczególnych artykułów podjęli się niełatwego zadania – ukazania Korczaka jako artysty, poety myśli, „sługi Literatury”. Według Anny Marii Czernow – redaktora tomu, łączy je motyw dziecięcości. Równocześnie wyjaśnia, że dla J. Korczaka dziecko stało się „jedyną wartą zgłębienia tajemnicą”. Rok 2013 był rokiem J. Korczaka, wielu z nas przypomniało sobie jego twórczość. *Król Maciuś Pierwszy*, *Król Maciuś na wyspie bezлюдnej*, *Kajtuś Czarodziej* to najbardziej znane utwory tego autora. Inne Jego utwory nie są aż tak popularne, niniejsza książka jest „próbą wskrzeszenia Janusza Korczaka-pisarza”. Warto przeczytać i przekonać się, że J. Korczak to nie tylko doktor, pedagog, męczennik, ale również pisarz.

Zapraszamy do sklepu Wydawnictwa SBP (<http://www.sbp.pl/sklep;sprzedaz@sbp.pl>)

**Anna Brosch: Kształtowanie kompetencji społecznych wśród młodzieży w procesie komunikacji wirtualnej. Katowice: Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego, 2013 – 192 s. <Pedagogika>, ISBN: 978-83-60743-85-0.**

Celem pracy jest określenie skali komunikacji wirtualnej wśród młodzieży oraz wskazanie zakresu i siły jej oddziaływania na wzajemne relacje społeczne. Zagadnienia interakcji społecznych nastolatków (uczniów drugiej klasy gimnazjum) koncentrują się na komunikacji przy użyciu elektronicznych środków przekazu (telefonów komórkowych, komunikatorów internetowych, czatów oraz grup dyskusyjnych). Teoretyczne rozważania uzupełniono badaniami empirycznymi. Tematyka książki dotyczy aktualnych problemów społecznych związanych z komunikacją społeczną młodzieży w obliczu ekspansji mediów elektronicznych, jest głosem w sporze na temat oddziaływania mediów elektronicznych na wzajemne relacje ich użytkowników, poszerza wiedzę na temat komunikacji pośredniej, która w znacznym stopniu zdominowała relacje interpersonalne młodego pokolenia i relacje między nimi. Publikacja warta lektury, jak każda, dzięki której łatwiej zrozumiemy współczesną młodzież.



Redakcja

## Multicentrum – filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie – odnosi sukcesy

Multicentrum – filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie, funkcjonuje w przestrzeni miejskiej jako modelowa, multimedialna placówka edukacyjna z nowoczesnym zapleczem technologicznym. Bogatą ofertę placówki najlepiej znają grupy przedszkolne, wczesnoszkolne, jak również seniorzy, nie tylko z Olsztyna ale również z okolic. Działalność placówki wykracza poza tradycyjne wypożyczanie książek, dlatego użytkownicy w każdym wieku odnajdują tu coś dla siebie.

Idea, którą realizujemy w Multicentrum opiera się na dwóch filarach – wspomaganie samodzielnego poznawania świata i uczenia się oraz inspirowanie do dialogu społecznego na temat szeroko pojmowanej nauki. Dysponujemy nowoczesnymi narzędziami, które pozwalają użytkownikom nabywać wiedzę i umiejętności rozwijające indywidualne zdolności, a także kształtować kompetencje społeczne poprzez pracę w grupie. Adresatami warsztatów edukacyjnych mogą być również osoby niepełnosprawne. Przy wypracowaniu odpowiedniej metodyki pracy, jasnym sformułowaniu celów, instruktorem – jako nawigator wiedzy, z łatwością zainteresuje zarówno przedszkolaka, jak i osobę dorosłą.

Placówka oferuje szeroką gamę bezpłatnych zajęć i warsztatów edukacyjnych, w trakcie których uczestnicy mają szansę zdobyć wiedzę z różnych dziedzin nauki i kultury, wykorzystując przy tym zaawansowane narzędzia technologiczne m.in. elektroniczne panele, specjalistyczne klawiatury, tablety graficzne, trójwymiarowe pomoce naukowe zintegrowane z oprogramowaniem komputerowym. Wykorzystując dostępne zasoby, w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych, użytkownicy kształcą się w 7 blokach tematycznych:

- **MultiNauka** – wyposażenie modułu pozwala na szerzenie świadomości ekologicznej w innowacyjny sposób; w trakcie warsztatów laboratoryjnych użytkownik zdobywa wiedzę praktyczną i obcuje z najczystsza formą nauki; do dyspozycji użytkowników są m.in. model generatora solarnego oraz wiatrowego, przenośne laboratorium



pomiarowe (m.in. stanowisko do pomiaru ciepły, temperatury, współczynnika ph, natężenia pola magnetycznego, odległości, EKG, siły, ciśnienia, natężenia światła);

- **MultiTechnika** – moduł ten wyposażony jest w urządzenia, które zapoznają użytkownika z ideą działania wybranych robotów i automatów wykorzystywanych w przemyśle; wraz z dołączonym oprogramowaniem komputerowym, środowisko to może stanowić kompleksowy wstęp do sztuki programowania;

- **MultiMuzyka** – moduł ten wyposażony w sterowniki MIDI, wysokiej jakości jednostki audio oraz profesjonalne aplikacje komputerowe (eJay, Ableton Live, Cubase) pozwala nowicjuszom zgłębić techniki komponowania i aranżacji w muzyce cyfrowej, zaś osobom zaawansowanym otworzy nieznane wcześniej horyzonty;

- **MultiSztuka** – moduł ten umożliwia użytkownikowi odkrywać świat sztuki wizualnej; dzięki specjalistycznym programom komputerowym dostosowanym do wiedzy i umiejętności oraz akcesoriom (aparat cyfrowy, kamera, skaner, tablet etc.) adepci zgłębiają świat animacji, kultury, filmu i grafiki komputerowej;

- **MultiDzieci** – poprzez zabawę z programem „Budyń i Beza” oraz klockami D’next, dzieci poznają świat nauki, techniki, sztuki, a także odpowiednich zachowań w życiu codziennym;

- **MultiLogiKid** – moduł wyposażony w modele K’nex pokazujący świat automatyki i robotyki z możliwością ich programowania; zabawa kloc-



kami K'nex wspomaga zdolności manualne i kreatywne myślenie;

Naszą ofertę kierujemy nie tylko do dzieci i młodzieży, ale również do osób dorosłych. W odpowiedzi na potrzeby zwiększającej się grupy użytkowników dorosłych, stworzono dodatkowe moduły tematyczne:

- **Quartet** – czyli kurs języka angielskiego. Na 27 stanowiskach komputerowych, użytkownicy mogą korzystać z systemu Quartet Online, który umożliwia naukę języka angielskiego na różnych poziomach zaawansowania;

- **Kurs komputerowy** – zdobywanie przez uczestników wiedzy i umiejętności w zakresie wykorzystania komputera, internetu, stanowi podstawę do dalszego kształcenia. Kurs umożliwia naukę na różnych poziomach zaawansowania.

Nasz sukces to użytkownicy, których liczebność w 2013 r. wyniosła blisko 25 tys. Upowszechnianie czytelnictwa, imprezy edukacyjne, popularyzowanie wiedzy i kultury z wykorzystaniem nowoczesnych technologii oraz internetu, bezpłatny dostęp dla wszystkich sprawiło, że Multicentrum – stonkowo młoda formacja w dziedzinie funkcjonowania bibliotek, jest dostrzegana w przestrzeni ogólnopolskiej i międzynarodowej:

- Multicentrum zyskało uznanie Komisji Europejskiej w Brukseli i znalazło się wśród trzech najlepszych projektów w kategorii – technologie informatyczne i komunikacyjne (ICT) i otrzymało nagrodę RegioStars 2010. Na forum przedstawiono 24 projekty z 13 krajów.

- W roku szkolnym 2010/2011 Multicentrum zostało umieszczone na polskiej mapie Miejsca Odkrywania Talentów. Otrzymane wyróżnienie świadczy o tym, że placówka przyczynia się do odkrywania, promocji i wspierania uzdolnień dzieci i młodzieży.



- W 2013 r. Multicentrum zdobyło IV miejsce w ogólnopolskim konkursie Orange dla bibliotek. Na przełomie 2012/2013 r. w placówce realizowano projekt – „Internet bez granic”, skierowany do seniorów w wieku 50+. Celem nadrzędnym projektu była walka z e-wykluczeniem wśród seniorów. W sumie w cyklu szkoleń wzięło udział blisko 200 osób.

- W 2014 r. Multicentrum zostało nagrodzone w międzynarodowym konkursie Public Library Innovation Programme (EIFL-PLIP) za wdrażanie innowacyjnych działań edukacyjnych w zakresie teleinformatyki (ICT). Multicentrum znalazło się w gronie sześciu zwycięzców spośród 60 krajów aplikujących do VI edycji Innovation Award – for Creative use of ICT.

Biblioteka od lat prowadzi warsztaty dla różnych grup, w tym dla osób z niepełnosprawnością fizyczną i umysłową, co zostało docenione przez EIFL – knowledge without boundaries.

Jesteśmy placówką interdyscyplinarną, zajęcia odbywają się w czterech modułach: MultiArt, MultiMusic, MultiScience, MultiTech. W realizacji każdego z modułów wykorzystujemy: internet, komputery (specjalistyczne oprogramowanie komputerowe i aplikacje internetowe dopasowane do potrzeb i umiejętności uczestników warsztatów).

Nasz projekt jest skierowany do młodzieży oraz osób obu płci w wieku od 12 do 30 lat z niepełnosprawnością fizyczną oraz z zaburzeniami psychicznymi jak: depresja, lęki, napady agresji, bulimia, schizofrenia oraz niepełnosprawność intelektualna w stopniu lekkim. Są to grupy defaworyzowane, zepchnięte na margines życia społecznego, które jednocześnie mają ograniczony dostęp do oferty edukacyjnej. W Olsztynie nie ma innej pla-

cówki, która oferowałaby jakiegokolwiek działania edukacyjne z zakresu ICT, skierowane do młodych ludzi z tego typu zaburzeniami.

Wprowadzając opisaną usługę umożliwiliśmy młodym ludziom z upośledzeniami psychicznymi i fizycznymi uczestniczenie w kreatywnych i atrakcyjnych zajęciach edukacyjnych. Obecnie warsztaty cieszą się dużą popularnością i stąd liczba uczestników zajęć sukcesywnie wzrasta. Szczegółowe informacje: <http://www.eifl.net/eifl-plip-innovation-award/award-6-winners#Poland>

Widząc: efekty pracy, zaangażowanie uczestników w działania, czynione przez nich postępy, radość na ich twarzach, dostrzegamy jeszcze większy sens naszej pracy, co motywuje do dalszych działań. W imieniu wszystkich pracowników zapraszam do współpracy i odwiedzania Multicentrum.

**MAGDALENA GRZYB**

Miejska Biblioteka Publiczna Filia nr 3  
w Olsztynie

## **Biblioteka Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie „trzecim miejscem” dla studentów w 2013 r.**

**Bibliotek**  **IINiB**

Kilka lat temu Ray Oldenburg (amerykański socjolog miejski) wysunął teorię o „trzecim miejscu”<sup>1</sup>. Jest to miejsce – trzecie po domu i pracy – gdzie osoby w nieformalnej atmosferze spędzają wolny czas. Mogą tam odpocząć, spotkać się z przyjaciółmi, nawiązać kontakty, prowadzić luźne rozmowy, rozwijać swoje pasje. „Trzecie miejsce” staje się tętniącym życiem centrum lokalnej społeczności. Z całą pewnością tytuł ten można przyznać Bibliotece Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, która wchodzi w skład systemu organizacyjno-bibliotecznego Uniwersytetu Pedagogicznego. Biblioteka współpracuje z Biblioteką Główną, bibliotekami wydziałowymi i instytutowymi oraz innymi jednostkami działającymi na UP.

Biblioteka IINiB oferuje studentom dostęp do specjalistycznego księgozbioru m.in. z zakresu bibliotekoznawstwa, bibliotekarstwa, bibliologii, informacji naukowej oraz architektury informacji. W czytelni można korzystać z księgozbioru podręcznego, obszernego warsztatu informacyjno-bibliograficznego oraz dostępnych czasopism.

W 2013 r. instytucja brała udział w różnorodnych działaniach i oferowała studentom szereg wydarzeń, w których mogli uczestniczyć. Poprzedni rok kalendarzowy rozpoczął się od rozstrzygnięcia

konkursu na logo Instytutu, w którym nagrodą był czytnik e-booków Amazon Kindle oraz komplet zdjęć do dyplomu w firmie „Kodak”. Konkurs wygrała Katarzyna Woźniak – studentka filologii polskiej.

Ofertę biblioteki kierowaną do studentów można podzielić na siedem działów: wystawy studentów, spotkania w cyklu „Kanapa Bibliologa”, wolontariat i praktyki, kiermasze świąteczne, wycieczki i wykłady, nowości wydawnicze i book-crossing, uczestnictwo w życiu Instytutu i uczelni. W ubiegłym roku w samej czytelni zorganizowano pięć wystaw. Ich celem było przedstawienie pasji i zainteresowań studentów bibliotekoznawstwa, które znacznie odbiegają od kierunku studiów. Zaprezentowano ekspozycje: Anny Szmajdzińskiej (obrazy i rysunki), Marty Tulei (twórczość autorki), Gabrieli Kurowskiej (bilety), Kai Kasper (fotografie) oraz Aleksandry Zięby (prace wykonane haftem krzyżykowym). Studenci mogą podziwiać także wystawy na zewnątrz biblioteki, które dotyczą wydarzeń związanych z Instytutem lub prezentują nowości wydawnicze związane z tematyką kierunku.

Ważnym wydarzeniem było zrealizowanie projektu „Kanapa Bibliologa”. Biblioteka od Salonu Meblowego IWOX otrzymała czerwoną kanapę, która została umieszczona w czytelni. Zmiana ta pozytywnie wyłynęła na wystrój pomieszczenia,

<sup>1</sup> R. Oldenburg, *The great good place*, New York 1999.





a studenci chętnie korzystają z wygodnego wyposażenia. Projekt „Kanapa Bibliologa” polega na organizacji spotkań z osobami związanymi z bibliotekoznawstwem i informacją naukową, a także osobami, które mogą przekazać studentom cenne informacje przydatne w dalszej pracy.

W pierwszym roku odbyło się osiem spotkań, a każde z nich było wyjątkowe. Cykl zainaugurowała wizyta wyjątkowego gościa, którym był mieszkający obecnie w Chicago wybitny bibliolog i bibliotekarz brytyjski – prof. Michael Gorman. Kolejni goście to: prof. Jadwiga Woźniak-Kasperek (Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego), prof. Maria Piđłypczak-Majerowicz (Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego), dr Marta Urbańska (Katedra Historii Architektury Polskiej i Konserwacji Zbiorów Politechniki Krakowskiej) i Janusz Pałuch (archeolog, pisarz), Anna Brońka (koordynator programu ERASMUS), Zofia Gródek-Szostak (koordynator w Regionalnym Punkcie Konsultacyjnym Krajowego Systemu Usług), prof. Maria Konopka (emerytowany pracownik IINiB UP), prof. Kazimierz Karolczak (prorektor ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej UP), prof. Aleksander Krawczuk (nestor krakowskich historyków, bibliofil). Kronika Biblioteki znacznie się powiększyła, każdy z zaproszonych gości zamieścił w niej odręczny wpis upamiętniający wizytę, a redaktorzy Radia Spektrum nagrali audycje.

Kolejnymi działaniami są praktyki i wolontariaty studentów IINiB. Na praktyki oprócz studentów UP przychodzą również studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wolontariuszem natomiast może zostać każdy, kto ma wolną chwilę i chce ją poświęcić na bezinteresowną pomoc na rzecz biblioteki. Dzięki takiej formie współpracy powstały nowe inicjatywy, nawiązano liczne kontakty i współpra-

cę z innymi placówkami, organizacjami (Studentkim Kołem Naukowym „Bibliolog”, Radiem Spektrum, Krakowskim Kołem Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego, Centrum Transferu Technologii Politechnika Krakowska). O lokalnej społeczności studenckiej IINiB zaczęło być głośno – studenci pisali artykuły do czasopism, brali udział w wydarzeniach kulturalnych, organizowali ciekawe spotkania. Jedną z inicjatyw wolontariuszy była organizacja kiermaszy świątecznych na Wielkanoc i Boże Narodzenie. Kilka dni wcześniej biblioteka zamieniała się w „fabrykę” ozdób, gdzie każdy mógł własnoręcznie wykonać dekorację świąteczną. Następnie „produkty” wystawione były na kiermaszu, z którego dochód przeznaczony był na zakup wyposażenia do biblioteki.

Działania instytucji to również organizacja wycieczek i wykładów. W 2013 r. odbyła się wycieczka do klasztoru oo. Paulinów na Skałce w Krakowie, gdzie uczestnicy mogli zobaczyć zespół muzealno-biblioteczny, wyposażenie sal oraz drewniane futerały na książki. Największe zainteresowanie wzbudził bogaty zbiór inkunabułów, wśród których znalazły się m.in. *Biblia* (1478), *Missale Cracoviense* (1493), *Rationale divinatorum officiorum Guillelmusa Duranta* (ok. 1470), *Tragediae Luciusa Annaeusa* (1493)<sup>2</sup>. Kolejna wycieczka odbyła się do Biblioteki Cystersów w Mogile, gdzie można było podziwiać odrestaurowane wnętrza i wyposażenie, inwentarze biblioteczne, katalogi i rękopisy.

Poza wycieczkami organizowane są też wykłady otwarte. W ubiegłym roku miały miejsce dwie takie prelekcje. Jedną (rozłożoną na dwa spotkania) pt. „Innowacje – Przedsiębiorczość – Sukces” – prowadziła Zofia Gródek-Szostak, która mówiła o różnych formach finansowania projektów badawczych oraz wspólnie z uczestnikami tworzyła wnioski o takie dofinansowanie. W spotkaniu ze studentami przedstawiła rozwój przedsiębiorczości, kariery oraz sposoby zdobycia funduszy na własną działalność gospodarczą. Drugi wykład otwarty prowadziła Anna Brońka, która wyjaśniła zasady programu ERAZMUS oraz warunki zakwalifikowania się do niego, dotyczące zarówno studentów, jak i pracowników naukowych.

<sup>2</sup> *Wycieczka do Biblioteki Skałecznej* [dostęp: 13.01.2013]. Dostępny na World Wide Web: <http://binib.wordpress.com/2013/01/13/wycieczka-do-biblioteki-skałecznej/>.



Następne działania to informowanie na stronie internetowej i Facebooku o nowościach wydawniczych, które zostały zakupione lub подарowane bibliotece. Przez cały rok czynnie działa także półka bookcrossingowa, która zgodnie z ideą „uwolnij książkę”, przyczynia się do ożywienia ruchu czytelniczego. Każdy może przynieść książki, które już przeczytał lub których nie potrzebuje, a w zamian zabrać inną publikację, z którą będzie się chciał zapoznać.

Działania biblioteki IINiB to również uczestnictwo w życiu Instytutu i uczelni. Zarówno w radosnych chwilach (np. nadanie tytułu Doktora Honoris Causa Jerzemu Owsiakowi), jak i w tych smutnych (ostatnie pożegnanie dyrektora Instytutu śp. prof. Haliny Kosętki). W ubiegłym roku studenci i pracownicy mogli wziąć udział m.in. w II Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Biblioteka w przestrzeni edukacyjnej. Bibliotekarz 2.0 – nowoczesność na bazie tradycji”, Dniach Otwartych UP, czy wydarzeniach organizowanych w Bibliotece Głównej. Prezentem świątecznym i uwiecznie-

niem wszystkich starań pracowników i dyrekcji była decyzja Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego o przyznaniu Instytutowi Informatyki Naukowej i Bibliotekoznawstwa miliona złotych na wdrożenie systemu poprawy jakości kształcenia oraz Krajowych Ram Kwalifikacyjnych<sup>3</sup>.

Wymienione wyżej działania umacniają ideę Biblioteki IINiB jako „trzeciego miejsca” dla studentów i pracowników. Nie byłoby jednak tego wszystkiego, gdyby nie opiekunki zbiorów, czyli Halina Grzywacz – kierownik Biblioteki oraz Justyna Buczyńska-Łaba, które są pośredniczkami między systemami informacyjnymi, a użytkownikami informacji. To dzięki ich kompetencjom, wiedzy, zaangażowaniu i przychylności wobec studentów biblioteka staje się miejscem, w którym chce się pracować, spędzać wolny czas i brać udział w wydarzeniach, które organizuje. Jednym słowem, być – poza domem i pracą – w „trzecim miejscu”, czyli Bibliotece Instytutu Informatyki Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego.

**PAULINA KNAPIK**

<sup>3</sup> *Komunikat ws. wyników konkursu dla podstawowych jednostek organizacyjnych uczelni lub uczelni nieposiadających podstawowych jednostek organizacyjnych w zakresie wdrażania systemów poprawy jakości kształcenia oraz Krajowych Ram Kwalifikacji* [online]. [dostęp: 3.12.2013]. Dostępny w World Wide Web: [http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013\\_12/14af6be511d7bdf3f85369385ecf2bbee.pdf](http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013_12/14af6be511d7bdf3f85369385ecf2bbee.pdf).

## Koncerty w bibliotece

15 stycznia 2014 r. dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wągrowcu – Ewa Byczyńska zaprosiła czytelników oraz melomanów w muzyczną podróż po fenomenalnym świecie dźwięków i melodii. Po noworocznych życzeniach złożonych przez gospodynię spotkania oraz burmistrza miasta Stanisława Wilczyńskiego na scenę wkroczył poznański zespół Novi String Quartet. Młodzi mistrzowie smyczka przedstawili własne interpretacje utworów muzyki klasycznej, filmowej i rozrywkowej, m.in.: H. Mancini – Moon River z filmu „Śniadanie u Tiffaniego”, C. Gárdel – „Por Una Cabeza” z filmu „Zapach Kobiety”, A. L. Webber – „Memory” z musicalu „Koty”. Publiczność przybyła na noworoczny koncert była tak zachwycona,



że muzycy zostali oklaskami zmuszeni do kilku bisów. Uczestnicy spotkania zostali zaproszeni na kolejne koncerty.

**ZOFIA HERNIK**



## Opowieści o książce – skąd, dla kogo, po co?

Biblioteka Główna Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie w ramach tworzenia pozytywnego wizerunku oraz zaprezentowania biblioteki jako instytucji otwartej podejmuje szereg nowych inicjatyw. Celem tych zadań jest przyczynienie się do przelamania schematów myślowych związanych z zawodem bibliotekarza oraz biblioteki. Realizując powyższe założenia pracownicy Oddziału Informacji Naukowej Biblioteki Głównej UP przeprowadzili zajęcia dla dzieci będących słuchaczami Uniwersytetu dla Dzieci i Rodziców (UDiR) UP. UDiR powołany został uchwałą Senatu UP w Krakowie z dnia 22 marca 2010 r. w celu upowszechniania wiedzy wśród rodziców i dzieci w wieku szkolnym, poprzez prowadzenie zajęć edukacyjnych z różnych dziedzin nauki, kultury, sztuki i techniki<sup>1</sup>. Uczestnictwo w kursach UDiR umożliwia dzieciom rozwijanie ciekawości i chęci poznawania świata, a ich rodzicom/opiekunom uzupełnienie wiedzy z zakresu szeroko pojętej edukacji rodzicielskiej<sup>2</sup>.

W dniu 18 stycznia 2014 r. Agnieszka Folga i Joanna Kołakowska włączyły się w ideę UDiR poprzez przeprowadzenie spotkania: *Opowieści o książce – skąd, dla kogo, po co?* Wykład został wzbogacony inscenizacją, którą wykonała Natalia Odrzywolska, uczennica klasy IV Zespołu Placówek Oświatowych w Rybnej.

Podczas zajęć przekazano dzieciom wiadomości dotyczące powstania książki oraz znaczenia słowa pisanego i drukowanego w dziejach ludzkości. Mali studenci poznali materiały, na których ludzie utrwalali, przechowywali oraz przekazywali informacje o otaczającym ich świecie. Przedstawiono również różne rodzaje książek, pojawiające się w poszczególnych epokach, aż po formy współczesne. Uczestniczące w spotkaniu dzieci zapoznano z wyglądem książki rękopiśmiennej oraz drukowanej, a także elektronicznej.

Głównymi celami przeprowadzonych zajęć było zapoznanie uczestników z dziejami książki od czasów prehistorycznych do współczesności, poznanie pierwotnych sposobów zapisu i przekazywania informacji na przestrzeni dziejów oraz podkreślenie rangi książki w życiu ludzi. Prelegentki chciały również zilustrować dzieciom jak powstała książka i dlaczego dzisiaj ma znany im wygląd i kształt.



Po przywitaniu małych studentów przez Danułę Waloszek wprowadzono ich w tematykę zajęć. Prowadzące poinformowały słuchaczy, że dawno temu książki nie wyglądały tak jak dzisiaj, a nawet w ogóle ich nie było. Uczestnicy spotkania dowiedzieli się, że na początku ludzie wszystkie historie przekazywali sobie ustnie, ponieważ nie potrafili pisać, ani czytać. Ponadto przez wiele tysięcy lat poszukiwali materiałów, na których mogliby utrwaląć informacje. W związku z tym książki na przestrzeni dziejów zmieniały swój wygląd, jednakże zawsze były bardzo ważne dla ludzi. Dzięki książkom ludzie mogli i mogą poznawać świat, uczyć się nowych rzeczy, a dodatkowo rozbudzać wyobraźnię i wzbogacać słownictwo.

Następnie prelegentki przeszły do zasadniczej części zajęć i przedstawiły wybrane okresy w dziejach książki. Wykład został wzbogacony inscenizacją z odpowiednią scenografią do każdego omawianego przedziału historycznego. W zajęciach wzięła także udział dziesięcioletnia Natalia Odrzywolska, która przebrana w strój charakterystyczny dla danej epoki wprowadzała małych studentów w omawiany okres historyczny. W dalszej części prowadzące przybliżyły dzieciom dzieje książki przy pomocy

<sup>1</sup> Zarządzenie Nr R/Z.0201-5/2011 Rektora Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie z dnia 28 stycznia 2011 r. – § 1, pkt. 1.

<sup>2</sup> Zarządzenie Nr R/Z.0201-5/2011 Rektora Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie z dnia 28 stycznia 2011 r. – § 2, pkt. 2.



pogadanki urozmaiconej pokazem slajdów. Do przedstawienia wykorzystano teksty wierszyków pochodzące z książki: *Razem w szkole*<sup>3</sup>.

#### Epizod I:

*Już jaskinię posprzątałem,  
wszystkie kąty błyszczą całe.  
Nie chce gonić dziś mamuta,  
sam jak palec siedzę tutaj.  
Co tu robić? Pracy nie ma.  
Może zrobić coś z kamienia?  
Co mi tyle czasu skradło?  
Jak to nazwać? Rysowadło?  
Może kamień, może księga?  
Każdy będzie po nią sięgał!*

Do pierwszej scenografii wykorzystano gąbki oraz szary papier, z których zrobiono atrapę jaskini. Dodatkowymi elementami użytymi do dekoracji były: skóra tygrysa, drewno imitujące ognisko oraz maskotki tygrysa i jaskiniowca, a także kamienie, młotek oraz miotła. Przebranie dziewczynki składało się z wdzianka oraz czapki z włochatej skóry.

<sup>3</sup> *Razem w szkole: edukacja wczesnoszkolna: klasa 3: podręcznik z ćwiczeniami. 3.* [aut. Jolanta Brzózka et al.]. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 2012, s. 64-65.

Dzieci zostały poinformowane o tym, że dawno temu ludzie mieszkali w jaskiniach, a także o rysunkach naskalnych, technice ich wykonywania, narzędziach służących temu celowi i pierwszych farbach. Wspomniano również o miejscach, gdzie odnaleziono malowidła skalne i funkcjach jakie pełniły.

#### Epizod II:

*Ciężkie książki są z kamienia,  
technologie trzeba zmieniać.  
Lepsze są tabliczki z gliny,  
Estetyczne, miękkie, tanie –  
Będzie wielki popyt na nie.*

W drugiej scenie posłużono się czerwonym woalem oraz ilustracjami, które miały na celu wywołanie u dzieci skojarzeń ze starożytnym Egiptem. Użyty kostium składał się z białej sukienki przyozdobionej kolorową szarfą oraz przybrania głowy w stylu egipskim. Do pokazowania slajdów zamieszczono objaśnienie mówiące o glinie jako nowym materiale pisarskim. Przedstawiono również zalety i wady tabliczek glinianych oraz sposób ich wytwarzania, a także wspomniano o miejscach ich gromadzenia i przechowywania. Dzieciom zaprezentowano slajdy ilustrujące przykłady pisma klinowego.

#### Epizod III:

*Glina kruszy się i pęka,  
pisać po niej – to jest męka!  
Bazgrzą przy tym tak jak kura  
– lepsza jest z jagnięcia skóra.  
To materiał wytrzymały,  
choć drogi – bardzo trwały.  
Jest praktyczny też na trasie,  
zawsze w rulon zwinąć da się.  
A jak go już pięknie zwinę,  
to go nazwę pergaminem.*

W kolejnej scenie do zobrazowania Grecji wybrano materiały: owalną gąbkę, z której wykonano kolumnę z elementami zdobniczymi i ilustracjami charakterystycznymi dla Grecji. Wykorzystany strój tworzyła biała sukienka, szarfa oraz wieniec laurowy na głowie. W omówieniu znalazły się informacje dotyczące tabliczek woskowych używanych w starożytnej Grecji i Rzymie. Przekazano także podstawowe wiadomości na temat papirusu, pergaminu oraz form książek: zwoju i kodeksu. Dzieci zobaczyły w pokazie slajdów przykłady książek rękopiśmiennych i zapoznały się ze sposobem ich powstawania oraz zdobnictwem.



#### Epizod IV:

*W Chinach wielu mędrców wielkich,  
wynałazków, odkryć wszelkich.  
Ja w ich pomysł bardzo wierzę.  
Co myślicie o papierze?  
Papier przyszłość ma i kwita,  
każdy powie tak, gdy czyta.*

W czwartej scenografii zaprezentowano różne rodzaje papieru jak również przedmioty z niego wykonane. Natomiast kostium składał się z lnia-nych spodni i bluzki, a także żółtego kapelusza wykonanego z papieru, który imitował strój Chińczyka. Z omówienia dotyczącego tego okresu dzieci uzyskały wiedzę na temat sposobu zapisywania informacji przed wynalezieniem papieru w Chinach oraz jego wynalazku. Wymieniono również surowce służące do wytwarzania papieru oraz omówiono sposób jego powstawania. Wspomniano o ręcznej produkcji papieru, a także o różnych jego rodzajach i przedmiotach, które są z niego wytwarzane.

#### Epizod V:

*Książki są zbyt drogie chyba,  
bo je wolno pisze skryba.  
Ręcznie pisze tomy całe,  
więc nakłady książek małe.  
Czas coś zmienić, bądźmy szczerzy –  
w druku przyszłość książek leży!  
Gutenbergu pomysł nowy  
to w historii krok milowy.*

W przedostatniej scenie wykorzystano wykonany z kartonu stół pisarski oraz kałamarz, pióra, książkę, a także plakaty przedstawiające skrybę i prasę drukarską. Na strój obrazujący tę epokę składało się ubranie odwzorowujące modę renesansową. W komentarzu do pokazu slajdów przekazano wiadomości dotyczące wynalazku metalowych ruchomych czcionek i prasy drukarskiej przez Jana Gutenberga. Dodatkowo przedstawiono wiadomości związane z wydrukowaniem przez Jana Gutenberga pierwszej książki – *Biblii*.

#### Epizod VI:

*No i wybór mamy wielki:  
są powieści i nowelki,  
są albumy i słowniki,  
poradniki, przewodniki,  
cudne bajki, piękne baśnie –  
czyta dziecko, zanim zaśnie.  
Książki średnie, duże, małe,  
kolorowe, czarno-białe*



*wciąż niezbędne – będę szczerą.  
Filmy i gry z komputera  
wyprzeć książki nie są w stanie...*

W ostatniej scenografii obrazującej czasy współczesne użyto regału, na którym zostały ułożone książki drukowane jak również audiobooki. Wykorzystano współczesny strój nastolatki z książką. Dzieciom przekazano informacje, że wraz z wynalezieniem druku książki stały się bardziej dostępne dla wszystkich i można je znaleźć w różnych miejscach. Ponadto omówiono poszczególne rodzaje książek, a także zapoznano dzieci z audiobookiem i książką elektroniczną.

Na zakończenie spotkania dzieci zostały włączone do powtórzenia myśli przewodniej wykładu: książka z nami już zostanie. Następnie prelegentki zadawały dzieciom pytania dotyczące tematu spotkania.

Współcześnie działające biblioteki nie powinny ograniczać swojego funkcjonowania do realizacji typowych zadań. W związku z tym, że biblioteki zawsze działają w pewnym środowisku oraz danym kręgu odbiorców muszą pracować z określoną zbiorowością, a tym samym świadczyć usługi na rzecz społeczności lokalnej. Nowoczesne biblioteki powinny być organizacjami, które potrafią dostosować się do otoczenia jak również pozytywnie reagować na potrzeby i oczekiwania instytucji oraz osób tworzących daną zbiorowość.

**AGNIESZKA FOLGA  
JOANNA KOŁAKOWSKA**

Biblioteka Główna  
Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie

Autorem fotografii jest Marian Pasternak

## Na feriach w bibliotece

Dla dzieci, które spędzały ferie zimowe w Dąbrowie Tarnowskiej zorganizowane zostały bezpłatne zajęcia w Oddziale dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Kozaczkowej. Spotkania odbywały się w dniach 03.02-14.02.2014 r. od poniedziałku do piątku w godzinach 11<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>. Przebiegały pod hasłem „Zimowe bajanie”.

Chętni w wieku 7-12 lat mogli znaleźć coś dla siebie i w sposób miły oraz atrakcyjny spędzić wolny czas od nauki. Zajęcia, które odbyły się podczas ferii zimowych były bardzo urozmaicone. Począwszy od zabaw ruchowych, integracyjnych, gier planszowych, karaoke, a kończąc na zajęciach plastycznych czy też na głośnym czytaniu wierszy i opowiadań o zimie w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”. W pogadance „Zimowe ryzyko” uczestnicy ferii przypomnieli sobie o zagrożeniach związanych z zimą oraz sposobach ich unikania. Warsztaty plastyczne poświęcone były rozwijaniu kreatywności i zdolności manualnych młodych artystów, a wszystkie ich fantastyczne prace można było oglądać na wystawie „Plastyczny pojedynek” (od 20 lutego do 22 marca br.), natomiast plastelinowe i chrupkowe wymyślniki ozdabiała Kącik Malucha działający w bibliotece. Spotkania z wirtualnymi bohaterami gier niejednokrotnie zmusza-

ły do intelektualnego wysiłku. No cóż, nie zawsze się udało i trzeba było pogodzić się z porażką. Zaś wszyscy ci, którzy kochają muzykę i śpiewanie mogli sprawdzić się w karaoke. Oj działało się działało, były nawet owacje na stojąco. Z kolei wszelkie zabawy zręcznościowe nie jednemu wycisnęły pot z czoła. Wspólne zabawy, w tym przy tanecznej muzyce, doskonale rozwijały umiejętności dzieci związane z byciem w grupie. Poprawiały nie tylko sprawności ruchowe, ale i wzajemną komunikację. Niestety, wszystko co dobre szybko się kończy. Uśmiechnięte buzie dzieci świadczyły o super zabawie. Pamiątką po zabawach w czasie ferii w bibliotece i ich uczestnikach jest nietypowy bałwan, który powstał z papierowych kóleczek z podpisami wszystkich bywalców zajęć. Każdy z nich codziennie pisał jak umiał swoje imię i tym zaznaczał swoją obecność.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za wspólną zabawę i zapraszamy na kolejne spotkania w bibliotece.

**JADWIGA KUSIOR**

Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Kozaczkowej  
w Dąbrowie Tarnowskiej





## Otwarcie wyremontowanej Biblioteki Miejskiej w Skwierzynie

W Bibliotece Miejskiej w Skwierzynie 4.11.2013 r. odbyły się Dni Otwarte Biblioteki. Zostały one zorganizowane z okazji zakończonego remontu generalnego. W otwarciu uczestniczyła poseł Krystyna Sibińska, burmistrz Tomasz Watros, radni skwierzyńscy, dyrektor WiMBP w Gorzowie Wlkp. Edward Jaworski wraz z koordynatorem regionalnym Programu Rozwoju Bibliotek i Programu Biblioteka+ Wiesławem Żurawskim oraz instruktorem Działu Instrukcyjno-Metodycznego Ewą Frąckowiak. Obecni również byli nauczyciele i uczniowie szkół oraz mieszkańcy Skwierzyny. W czasie uroczystości było wiele przemówień, po których przedstawiono koncepcję projektu Biblioteka+ oraz zaprezentowano identyfikację wizualną SOKteka+ (SOKteka+ to nowe logo biblioteki). W części artystycznej wysłuchano koncertu w wykonaniu muzyków z Filharmonii Gorzowskiej oraz występów dzieci z Zespołu Edukacyjnego. Po zakończeniu części oficjalnej wszyscy goście zostali zaproszeni na poczęstunek. Dla dzieci przygotowano wiele konkursów oraz słodkości. Tego dnia do samego zamknięcia biblioteki wiele osób przychodziło zwiedzać budynek.

Trzeba wspomnieć, że Biblioteka Miejska w Skwierzynie przystąpiła do Programu „Kultura+” priorytet „Biblioteka+. Infrastruktura Bibliotek”. Program ten ma na celu wzmocnienie potencjału i roli gminnych bibliotek publicznych oraz przekształcenie ich w nowoczesne centra dostępu do wiedzy i kultury. Środki finansowe przeznaczone na ten program wyniosły 946 404 zł. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przekazał na ten cel 255 621 zł. Dzięki tym środkom został wykonany kapitalny remont wnętrza budynku biblioteki oraz zakup całego wyposażenia.



Na parterze nowo wyremontowanej biblioteki znajduje się czytelnia z 22 miejscami do pracy dla osób korzystających z księgozbioru oraz 8 stanowisk komputerowych z podłączeniem do internetu. Warto wspomnieć iż przed remontem czytelnia zajmowała o ok. ¼ mniejsze pomieszczenie. Na pierwszym piętrze mieści się wypożyczalnia dla dorosłych i młodzieży oraz oddział dla dzieci. Ulokowanie na jednym piętrze dwóch wypożyczalni jest bardzo dobrym rozwiązaniem dla osób korzystających z biblioteki wraz z dziećmi. Na piętrze znajduje się również sala komputerowa, z dwunastoma stanowiskami, do której przechodzi się z wypożyczalni dla dorosłych i młodzieży.

Można powiedzieć, że biblioteka nie jest już tylko wypożyczalnią książek. Dzięki powiększonej przestrzeni do 310 m<sup>2</sup> (powierzchnia biblioteki zwiększyła się o 164 m<sup>2</sup>) i zakupionym komputerom przekształca się w centrum multimedialne. Oprócz tego biblioteka stała się otwartą przestrzenią, w której swoje prace mogą prezentować lokalni artyści, gdzie jest miejsce do organizowania spotkań z ciekawymi osobami i wiele innych przedsięwzięć, na które przed remontem obiektu nie było miejsca.

Na sam koniec wspomnę, że 3 października 2013 r. odwiedził świeżo wyremontowaną Bibliotekę w Skwierzynie minister kultury i dziedzictwa narodowego Bogdan Zdrojewski razem z wojewodą Jerzym Strouchem.

**DOROTA ANDRZEJCZAK**

Biblioteka Miejska w Skwierzynie

## Blo, blo, blo zamiast ble, ble, ble

O czym się mówi w pracy, w przerwach konferencji, w czasie wyjazdów służbowych? Na przykład o tym: dlaczego znana prezenterka telewizyjna z uporem pojawia się w legginsach zamiast wbić się od czasu do czasu w gustowną sukienkę – stać ją na to!, czy pamiętacie jak w bibliotece kupowało się na Wigilie przydziałowe karpie (dyrektor miał zawsze dodatkowego...), a teraz kosmiczna afera o to, że karpia nie można poczęstować młotkiem, podobno spodniemy już mało modne, a na Dniu Bibliotekarza większość przysłała tak ubrana, tylko ze złotymi lamówkami w żakieciku, od 3 lat nie było podwyżki, ale ciągle się mówi o nowych „projektach” wymyślanych dla zwabienia czytelnika.

Ot, takie ble, ble...

To o czym rozmawiają bibliotekarki poza wypełnianiem swojego codziennego posłannictwa (patrz „Kodeks Etyki Bibliotekarza i Pracownika Informacji”, część pierwsza, rozdział I s.7) wiedzą one same zintegrowane w filiach, czy działach, czasami z przekazu od koleżanek. I tyle. Ale co myślą, jakie jest ich życie służbowe i wewnętrzne, jakie książki czytają, na jakie filmy chodzą, tego się nie wiedziało, zwłaszcza jeśli dotyczyło to innej biblioteki, innego miasta, innej sieci. Do czasu jak ujawniło się zjawisko blogosfery.

Kiedy wszyscy ruszyli do uzewnętrzniania dotąd tłumionych spostrzeżeń i odczuć na wszystkie możliwe tematy dołączyli do nich i bibliotekarze, ba powstały blogi całych bibliotek. Ranga tego tworu stała się tak duża, że niektóre portale biblioteczne podają ich wykaz.

Kto bloguje, o czym?

Zdecydowana większość to młodzi. Naliczyliśmy na ogólną ilość 20-40 blogów raptem 3 sztuki w wieku senioralnym, czyli w wieku, w którym można pleść dowolne androny, bo już nam nie zależy na żadnych umizgach do przełożonych. Wytrwałych w blogowaniu też nie za dużo. Zapalają się, ale po pewnym czasie blog staje się martwy. Zauważa się u wielu piszących znajomość angielskiego, stąd też penetracja po sieci w poszukiwaniu ciekawostek z całego świata. Wiele osób pisze o przeczytanych książkach czy oglądanych filmach. Oto jak się przedstawia typowa przedstawicielka wielu blogów pisanych przez bibliotekarki-kobiety: „Miłośniczka książek i bibliotek, szczęśliwa kobieta po 30-tce, matka, żona, zadowolona z życia i uśmiechnięta od ucha do ucha osoba, która jest przepelniona nadzieją, entuzjazmem i chęcią do dalszego trwania...”. Można pisać o wszystkim, jednak niewielu blogujących odnosi się do bieżących swarów politycznych, czy też jeszcze mniej do spraw polityki rządzenia w macierzystych placówkach. Starsi blogerzy snują opowieści o swoich nauczycielach, informują nas o różnych pożytecznych zajęciach dla seniorów, w których biorą udział, rysują, kleją, pokazują swojego kotka. Właśnie...kot. Zauważyliśmy wzrost popularności tych miłych cichochołów na niekorzyść sów. Cały Facebook jest nimi zarzucony.

Czy dzięki blogom dowiedzieliśmy czegoś więcej o wewnętrznym życiu bibliotekarzy? Na pewno tą drogą dotarło do nas wiele ciekawych informacji o różnych gadżetach, meblach, nowych budynkach. Wiemy też, że młode bibliotekarki nie są już takie pruderyjne (przynajmniej w sferze deklaracji) jak dawniej. No i najważniejsze – że jak owa zacytowana wyżej – lubią książki. Czyli mimo elektronicznych katalogów i coraz słabszego kontaktu z czytelnikiem lubią przedmiot swojej pracy. Niby to konstatacja znana, jednak wygłoszona bez żadnego przymusu.

A poza tym?...

Ano – blo, blo, blo

*Emeryk*



### Bibliotekarz w sieci

## Internet jako pomoc w pracy z niepełnosprawnym odbiorcą usług bibliotecznych

W cyklu artykułów *Bibliotekarz w sieci* nie było jeszcze mowy o stronach internetowych pomagających w pracy z osobami niepełnosprawnymi. Bibliotekarze udostępniają takim czytelnikom zbiory na różnych nośnikach, organizują z myślą o niepełnosprawnych imprezy kulturalno-oświatowe, prowadzą działalność informacyjną. Działania w zakresie animacji kultury i pracę edukacyjną podejmują zwykle we współpracy z profesjonalnymi podmiotami, takimi jak ośrodki szkolne pracujące z dziećmi i młodzieżą czy warsztaty terapii zajęciowej. Pracownicy bibliotek wyspecjalizowanych w obsłudze tej kategorii użytkowników, np. mediotek dla niewidomych i niedowidzących, względnie innych placówek intensywnie pracujących z niepełnosprawnymi, znają stosowne strony WWW, ale wiedza na ich temat będzie często nowością dla osób prowadzących ksiąźnice, w których czytelnicy o ograniczonej sprawności stanowią tylko pewną część odbiorców usług. Wielkie utrudnienie w podejmowaniu stosownych działań stanowią bariery architektoniczne uniemożliwiające dostęp do licznych bibliotek, co odnosi się głównie do placówek zajmujących starsze lokale.

Bibliotekarze, chcący nieść pomoc informacyjną i edukacyjną użytkownikom niepełnosprawnym, powinni korzystać ze strony [www.niepelnosprawni.pl](http://www.niepelnosprawni.pl) o nazwie Portal dla osób z niepełnosprawnością, prowadzonej przez ogólnopolskie stowarzyszenie Integracja, istniejące od 1995 r., mające stronę internetową [www.integracja.org](http://www.integracja.org).

Czytelnicy „Poradnika Bibliotekarza” znajdą pod adresem [www.niepelnosprawni.pl](http://www.niepelnosprawni.pl) informacje pomocne w pracy oraz przydatne czytelnikom i opiekunom. Na portal trafiają bieżące wiadomości dotyczące problemów osób niepełnosprawnych. Nie brak poradnika skierowanego do internautów dotkniętych niepełnosprawnością, którego szczególnie istotny link nosi nazwę *Pierwsza pomoc*. W dziale *Edukacja* są zamieszczone artykuły na temat możli-

wości kształcenia, m.in. na poziomie gimnazjalnym, ponadgimnazjalnym i akademickim. Redaktorzy zachęcają do zdobywania matury i dyplomu ukończenia studiów wyższych nie tylko młodzież, ale też osoby starsze. Interesują się edukacją dorosłych, piszą o kursach i szkoleniach. Rozbudowaną część portalu poświęcono zagadnieniu pracy dla niepełnosprawnych. Ważna część linków dotyczy wydarzeń regionalnych oraz zagadnienia integracji.

Osobny dział wyodrębniono na problematykę związaną ze sportem i rekreacją, co należy uznać za słuszny zabieg, ponieważ sport to dla niepełnosprawnych i przewlekle chorych forma rehabilitacji oraz samorealizacji. Analogiczną funkcję pełni uczestnictwo w kulturze, szczególnie czynne. Redakcja wykazała zrozumienie dla tego faktu, udostępniając link *Kultura i rozrywka*. Liczne teksty dotyczące kultury znajdziemy także posługując się wyszukiwarką widoczną na stronie głównej. Do formularza wyszukiwawczego można wpisać dowolne hasło, np. kultura, sztuka, arteterapia, książka, audiobook, biblioteka, literatura, książka do domu, biblioterapia, muzeum, teatr, dom kultury. Hasłem może się też stać nazwa instytucji lub miejscowości, względnie inny termin. Dużo aktualności dotyczy inicjatyw podejmowanych przez Muzeum Regionalne w Stalowej Woli, gdzie działa galeria rzeźb dla osób niewidomych i niedowidzących z możliwością dotykania eksponatów, a niesłyszących i niedosłyszących oprowadzają tłumacze posługujący się językiem migowym. Muzealne materiały informacyjne są dostępne w alfabecie Braille’a i na odtwarzaczach mp3. Na portal trafiają notatki o działalności Biblioteki Centralnej Polskiego Związku Niewidomych w Warszawie czy wiadomości na temat inicjatyw podejmowanych przez Bibliotekę Śląską w Katowicach i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Lektura tekstów informacyjnych może stać się dla bibliotekarzy oraz współpracujących z nimi animatorów kultury i pedagogów

inspiracją do podjęcia własnych inicjatyw. Z końca stycznia 2014 r., pochodzi informacja o serii rysunków wykonanych przez włoskiego artystę Alessandro Palombo, przedstawiających jako osoby niepełnosprawne bohaterki filmów Disneya, znane też z książek dla dzieci. Jedną z postaci, Królowa Śnieżka, używa wózka inwalidzkiego. Inna pomaga sobie w chodzeniu opierając się na kuli. Palombo chce zwrócić uwagę na problemy osób niepełnosprawnych, sam będąc jedną z nich, jak również walczyć z dyskryminacją<sup>1</sup>. Na stronie są reklamowane filmy fabularne dotyczące niepełnosprawności. Redakcja słusznie popularyzuje dzieło Andrzeja Jakimowskiego „Imagine” z 2012 r., obraz, którego bohaterami są osoby niewidome. Reżyser umiejętnie oddał za pośrednictwem filmowych środków wyrazu ich świat zmysłów. Bibliotekarze i czytelnicy znajdą na [www.niepelnosprawni.pl](http://www.niepelnosprawni.pl) także informacje o chorobach, w tym przewlekłych, po wpisaniu w wyszukiwarce stosownego terminu, jak cukrzyca, nadciśnienie, wada serca, nadwaga.

Pod informacjami są przywoływane adresy internetowe, z których zostały zaczerpnięte. Błędem jest nie podawanie roku i numeru cytowanych czasopism. Redakcja przekazując informację o muzeum w Stalowej Woli, opracowaną przez Annę Godziuk, napisała jedynie ogólnikowo: „źródło: Rzeczpospolita”, dodając jednak adres strony internetowej<sup>2</sup>.

Redakcja portalu dba o interaktywny kontakt z odbiorcami prowadząc forum i czat, a także umożliwiając głosowanie w sondach. Tematem jednej z sond był problem dostosowywania zabawkowych obiektów i przestrzeni do potrzeb niepełnosprawnych, a zwłaszcza bibliotek zlokalizowanych w budynkach – zabytkach. Ogromna większość, bo 59% wybrała odpowiedź: „Zawsze, zabytki powinny być dostępne dla wszystkich”, a 30%: „Tylko wtedy, jeśli to bardzo nie ingeruje się w historyczny wygląd zabytku”<sup>3</sup>.

Internauci mogą również zamówić biuletyn z wiadomościami. Na stronie jest reklamowany

<sup>1</sup> <http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/177730> [dostęp: 17.02.2014] (informacja autorstwa Mateusza Różańskiego zatytułowana *Książniczki Disneya, jakich nie znamy*).

<sup>2</sup> <http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/38392> [dostęp: 17.02.2014].

<sup>3</sup> [http://www.niepelnosprawni.pl/sonda\\_archiwum.html](http://www.niepelnosprawni.pl/sonda_archiwum.html) [dostęp: 17.02.2014].

dwumiesięcznik „Integracja”, wychodzący od dwudziestu lat, co winno zainteresować osoby zajmujące się w bibliotekach gromadzeniem i udostępnianiem prasy. Redakcja portalu propaguje komiks z rysunkami Katarzyny Pac-Raszewskiej *Savoir-vivre wobec osób z niepełnosprawnością*, wydany w 2012 r. w Warszawie pod redakcją Konstancji Zofii Tajnga przez magazyn „Integracja”. Komiks jest publikacją bezpłatną. Inny druk dostępny w wersji elektronicznej na [www.niepelnosprawni.pl](http://www.niepelnosprawni.pl) to publikacja *Projektowanie bez barier – wytyczne*, ogłoszona przez Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji. Omówiony serwis winien być stałą częścią warsztatu informacyjnego bibliotekarzy pracujących z niepełnosprawnymi i przewlekle chorymi.

Pomoc bibliograficzną dla osób zajmujących się animacją kultury w środowisku niepełnosprawnych stanowią bibliografie internetowe. Bezcenne są bazy bibliograficzne prowadzone przez biblioteki pedagogiczne, dostępne na bibliotecznych stronach WWW, między nimi sumiennie aktualizowana baza Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Rzeszowie<sup>4</sup>. Na największą uwagę spośród pozostałych internetowych baz bibliograficznych zasługuje bibliografia *Problemy niepełnosprawnych*, oparta na programie MAK<sup>5</sup>. Znajdziemy w niej wiadomości o publikacjach na temat niepełnosprawności i chorób. Do haseł przedmiotowych, pod którymi zarejestrowano dużą liczbę opisów, należą takie pojęcia jak: czytelnictwo, arteterapia, biblioterapia. Przytoczono tylko przykłady, inne hasła wpisze sam czytelnik artykułu, w zależności od potrzeby. Bibliografia *Problemy niepełnosprawnych*, w przeciwieństwie do *Polskiej Bibliografii Lekarskiej*, jest dostępna w sieci w pełni bezpłatnie.

Internet stanowi wielką pomoc w pracy z niepełnosprawnymi odbiorcami usług bibliotecznych, jako medium oferujące bieżące wiadomości dotyczące problematyki związanej z niepełnosprawnością oraz chorób przewlekłych, a także poradnictwo metodyczne i bibliograficzne.

**ADRIAN ULJASZ**

<sup>4</sup> [http://bib.pbw.org.pl/cgi-bin/wspd\\_cgi.sh/wo2\\_se-arch.p?ID1=DHJFPLFMQMGNFDJNLKHGEDCBI-DHIL&ln=pl](http://bib.pbw.org.pl/cgi-bin/wspd_cgi.sh/wo2_se-arch.p?ID1=DHJFPLFMQMGNFDJNLKHGEDCBI-DHIL&ln=pl) [dostęp: 17.02.2014].

<sup>5</sup> <http://volumin.ap.siedlce.pl/cgi-bin/makwww.exe> [dostęp: 17.02.2014].



## Wskazówki dla młodego redaktora – historia prasy

Scenariusz lekcji bibliotecznej dla szkół podstawowych oraz gimnazjum

### Cele ogólne:

- ukazanie przeznaczenia czasopism i gazet,
- zapoznanie ucznia z terminologią i klasyfikacją wydawnictw periodycznych,
- zachęcanie do czytania czasopism i gazet.

### Cele operacyjne:

- uczeń potrafi wymienić czasopisma i gazety ukazujące się na polskim rynku prasowym,
- sporządzić notatkę,
- zna budowę czasopisma,
- identyfikuje wybrane formy publicystyczne (artykuł, notatka, wywiad, recenzja),
- potrafi wymienić różnice między gazetą a czasopiśmie.

### Metody pracy:

- gra symulacyjna,
- wykład,
- dyskusja z uczniami,
- prezentacja czasopism i gazet.

### Formy:

- praca indywidualna,
- praca w grupach.

### Materiały:

Ogólnopolskie i ogólnoinformacyjne tytuły prasowe (dzienniki, tygodniki ogólnopolskie oraz lokalne).

Tytuły np.: „Dziennik Łódzki”, „Gazeta Wyborcza”, „Express Magazyn”, „Angora”, „Focus”, „Polityka”, „Zwierciadło”, „Piłka Nożna”, „Kalejdoskop”, „Newsweek”, gazety codzienne – bezpłatne („Metro”, „Echo Miasta”). Tytuły obcojęzyczne: „The Times”, „Der Spiegel”, „Londyn Evening Standard”.

### Przebieg lekcji:

Dzisiaj na lekcji bibliotecznej jesteśmy zespołem redakcyjnym. Będziemy przygotowywać materiał dziennikarski do działu czasopisma. Naj-

pierw jednak przypomnimy sobie znane Wam już częściowo terminy i pojęcia związane z prasą.

### I. Zapoznanie uczniów z terminologią i klasyfikacją wydawnictw periodycznych w formie pytań i odpowiedzi (25 minut)

Domyślcie się, dlaczego zadaję Wam pytania...? Robię to, ponieważ dobry dziennikarz powinien umieć zadawać odpowiednio skonstruowane pytania? Jak jesteście reporterem, to nie Wy wtedy odpowiadacie tylko wypytywany. To prawie jak przepytywanie w szkole.

#### 1) Skąd się wzięła nazwa prasa? (Przybliżenie krótko historii polskiej prasy. Pierwszy polski tytuł prasowy, jak wyglądały pierwsze gazety. Wspomnienie o gazetach rękopiśmiennych).

**Pierwocin prasy** można doszukać się w starożytnym Rzymie, gdzie w I w. p.n.e. na polecenie Juliusza Cezara ogłoszono biuletyny zawierające protokoły obrad senatu (acta senatu) oraz wiadomości z życia obywateli (Acta diurna populi Romani). Biuletyny te pisane były na ozdobnych tabliczkach, umieszczano je w uczęszczanych miejscach. Poza Rzymem biuletyny tego rodzaju znane były na Wschodzie i w Chinach. Ponownie gazety rękopiśmienne pojawiły się na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych, a miejscami ich powstawania stały się ośrodki życia handlowego i kulturalnego. W Wenecji zorganizowano cech pisarzy nowości (scrittori d'avvisi); w Rzymie nazywano ich novellanti albo gazetanti, w Anglii zaś news letters.

**W 1785 r. John Walter** założył w Londynie dziennik „The Daily Universal Register”, który po trzech latach zmienił nazwę na „The Times” i jest do dzisiaj najstarszym wydawanym w wersji papierowej tytułem na świecie (prezentacja bieżącego numeru „The Times”).

W Polsce czasopisma wzięły swój początek, jak i w całej Europie, od gazet pisanych. W XVI w. pojawiać się zaczęły ulotne druki z wiadomościami o wypadkach bieżących. Te gazetki nosiły zazwyczaj nazwy: „Relacji”, „Awiz”, „Nowin” lub „Opisań”.

Pierwsze czasopismo wydawane w Polsce, w Warszawie w 1661 r. to „**Merkuriusz Polski Dzieje Wszystkiego Świata w Sobie Zamykających dla Informacji Pospolitej**” znany pod nazwą „**Merkuriusz Polski Ordynaryjny**”.

Przed „Merkuriuszem” już nawet w XV w., czyli zanim wynaleziono druk w stolicach i w ruchliwych miastach handlowych, portowych wielu państw europejskich, dwory królewskie, magnaci, a także gildie (czyli związki) kupieckie utrzymywały specjalnych nowelantów (dziś powiedzielibyśmy korespondentów), którzy sporządzali na ich polecenie zwięzłe doniesienia na temat aktualnych, interesujących wydarzeń. Każdy numer ukazywał się w nakładzie 200 egz. i miał do 12 stron, informował o najważniejszych wydarzeniach w państwie.

Rękopisy te zwane: awizami, nowiami lub relacjami krążyły po kraju informując o: uroczystościach dworskich, bitwach, sojuszach, ale także o jarmarkach, cenach zboża itd.

Od połowy XVI w. rękopiśmienne doniesienia zostały zastąpione przez awizy czy też nowiny drukowane, ale treść ich i forma były podobne – ukazywały się nieregularnie, wtedy, kiedy było o czym zawiadamiać publicznie i zawierały wyłącznie informacje.

Dopiero wiek XVIII docenił społeczne znaczenie aktualnej, regularnej, publicznej informacji i szerszego omówienia wydarzeń.

„**Wiadomości Warszawskie**” – ukazujące się od 1765 r. (dwa razy w tygodniu),

„**Monitor**” – 1765-1784, czasopismo moralno-obyczajowe,

„**Zabawy Przyjemne i Pożyteczne**” – czasopismo literackie,

„**Pamiętnik Polityczny i Kulturalny**” – czasopismo społeczno-kulturalne.

Kiedy nasilały się represje zaborczej cenzury, prasa postępową drukowaną była tajnie, w małych



formatach i na cienkim papierze (żeby łatwiej można ją było przekazywać z rąk do rąk) i stąd nazwano ją „bibułą”.

Czasopisma specjalne, naukowe, kobiece („Bluszcz”), dziecięce („Przyjaciel Dzieci”), techniczne („Przegląd Techniczny”), literackie („Biblioteka Warszawska”).

Czasopismo rękopiśmienne – „Humor i Zgroza” – wydawane przez Szare Szeregi w Łodzi. Tygodnik wydawany w formie rękopisu, po 11 numerze zmienił nazwę na „Askańczyk”.

## 2) Dlaczego powstała prasa?

Odp. Ludzie potrzebowali systematycznych informacji o aktualnych wydarzeniach.

## 3) Jakie informacje odnajdujemy na pierwszej i ostatniej stronie gazety?

Odp. Na pierwszej stronie odnaleźć można m.in. informację: tytuł i logo gazety, rok, numer, ilustracje. W stopce redakcyjnej znajdują się następujące informacje: adres redakcji, wydawca, skład redakcji, nazwa i adres drukarni, nakład (ilość egzemplarzy), klasa papieru.

## 4) Jak nazywają się i czym się zajmują ludzie pracujący w wydawnictwach czasopism i gazet?

Odp. Dziennikarze, pisarze, poeci, autorzy, ilustratorzy, wydawcy, redaktorzy, krytycy, korektorzy.

## 5) Jakie znaczenie czasopisma dla młodzieży, jakie czytacie?

(Uczniowie wymieniają znane im tytuły czasopism i gazet).



## 6) Jak dzielimy czasopisma biorąc pod uwagę częstotliwość ukazywania się?

Odp. gazeta codzienna, raz w tygodniu – tygodnik, raz na dwa tygodnie – dwutygodnik, raz na miesiąc – miesięcznik, raz na dwa miesiące dwumiesięcznik, raz na rok – rocznik, raz na 6 miesięcy – półrocznik, raz na trzy miesiące – kwartalnik.

Periodyki można podzielić także ze względu na tematykę.

### Dzienniki wydawane codziennie:

Opiniotwórcze: „Gazeta Wyborcza”, „Rzeczpospolita”, „Dziennik Gazeta Prawna”;  
Tabloidy: „Fakt”, „Super Express”;  
Sportowe: „Przegląd Sportowy”, „Piłka Nożna”;  
Ekonomiczne: „Gazeta Prawna”, „Puls Biznesu”;  
Ogłoszeniowe: „Anonse”;  
Bezpłatne: „Metro”, „Echo Miasto”.

### Tygodniki:

Opinii: „Polityka”, „Wprost”, „Newsweek Polska”, „Gazeta Polska”, „Uważam Rze”;  
Społeczno-polityczne: „Angora”, „Forum”;  
Kobiece: „Życie na gorąco”, „Chwila dla Ciebie”, „Przyjaciółka”;  
Katolickie: „Gość Niedzielny”, „Tygodnik Powszechny”;  
Motoryzacyjne: „Moto”, „Auto Świat”;  
Telewizyjne: „Tele Tydzień”, „Tele Magazyn”;  
Ekonomiczne: „Twój Biznes”.

### Dwutygodniki:

Młodzieżowe: „Brawo”, „Cogito”;  
Kobiece: „Gala”, „Viva”;  
Ekonomiczne: „Business Week”.

### Miesięczniki:

Filmowe: „Film”, „Kino”;  
Teatralne: „Teatr”, „Didaskalia”;  
Sportowe: „Piłka Nożna”, „Żagle”;  
Komputerowe: „Enter”, „PC Format”;  
Kobiece: „Oliwia”, „Zwierciadło”, „Twój Styl”;  
Młodzieżowe: „Twist”, „Dziewczyna”;  
Dla mężczyzn: „LOGO”, „Men’s Health”;  
Turystyczne: „Poznaj Świat”, „National Geographic Polska”, „Podróże”;  
Techniczne: „How it Works” edycja polska;  
Specjalistyczne, przeznaczone dla różnych grup zawodowych: „Poradnik Bibliotekarza”, „Bibliotekarz” – bibliotekarze; „Nadciśnienie Tętnicze”, „Puls Medycyny” – lekarze.

## 7) Co to jest gazeta? Co to jest czasopismo?

- Gazeta – ukazuje się codziennie.
- Czasopismo – ukazuje się w określonych odstępach czasu.

Gazeta to najczęściej pismo codzienne, skierowane do każdego odbiorcy, o uniwersalnej i aktualnej treści. W znaczeniu potocznym: „dziennik”, „pismo codzienne”. Ważna rola – informowanie o wydarzeniach z kraju i ze świata.

Czasopismo to pismo ukazujące się, co jakiś czas (tydzień, dwa tygodnie, miesiąc, kwartał). Najczęściej posiada specyficzny charakter, określony dobór treści. Dlatego jest skierowane do pewnej grupy czytelników (np. „CD-Action” do użytkowników gier komputerowych).

## 8) Jakie tematy poruszają gazety i do kogo są skierowane?

- obejmują różnorodne, aktualne tematy – poświęcone są jednemu lub kilku zagadnieniom,
- kierowane są do wszystkich osób lub do określonej grupy czytelników,
- ukazują się i dotyczą całego kraju lub regionu.

Odp. Tematyka tekstów zróżnicowana: wiadomości historyczne, geograficzne, przyrodnicze, techniczne, itp. Zamieszczane artykuły pogłębiają wiadomości, poszerzają zainteresowania; ukazują się też teksty, które dostarczają rozrywki w czasie wolnym (zagadki, rebusy, konkursy, krzyżówki, gry). Działy te ułatwiają szybkie wyszukiwanie interesujących materiałów.

## 9) Jakie są formy artykułów?

(notatka, opis, opowieść, sprawozdanie, reportaż, felieton)

## 10) Kim jest autor artykułów a także redaktor?

**Reporter** – dziennikarz zbierający i opracowujący aktualne wiadomości. W zależności od tego, gdzie pracuje oraz od zakresu obowiązków, może być tylko sprawozdawcą, dostarczycielem bieżących informacji albo autorem reportażu. Może być np. reporterem śledczym, wojennym, interwencyjnym, fabularnym, problemowym lub wspomnianym sprawozdawcą.

**Reporter** – dziennikarz przygotowujący materiały prasowe, sprawozdania z bieżących wydarzeń.

**Redaktor naczelny** – uważnie czyta to, co otrzymał i decyduje, czy materiał nadaje się do publikacji.

Słowo **dziennikarz** przez osoby niezwiązane z branżą jest używane zamiennie z **redaktorem**. Jednak w wielu redakcjach istnieje ściśle rozgraniczenie tych dwóch funkcji. Dziennikarz to często osoba, która tylko pisze teksty. Redaktor dodatkowo je redaguje, a także podejmuje decyzje o ich ukazaniu się (redaktor działu, programu, rubryki). Także w ustawie „Prawo prasowe” pojęcia dziennikarza i redaktora zdefiniowane są odrębnie.

## II. Gra symulacyjna – zostań młodym reporterem (25 minut)

**Podzielenie grupy na trzyosobowe zespoły. Każdy otrzymuje egzemplarz tytułu prasowego (dzienniki, tygodniki, ogólnopolskie i lokalne). Uwaga! Wasz deadline mija za 25 minut.**

Deadline – określony czas, do którego tekst musi się znaleźć u redaktora, gazeta w składzie, a w konsekwencji i w drukarni.

1) **Wybór redaktora naczelnego:** Wybierzcie spośród was redaktora naczelnego (w każdej grupie). Redaktor naczelny będzie kierować pracą grupy.

2) **Wyjaśnienie nazwy grupy:** Na stolikach znajdują się kartoniki z nazwami waszych grup. Przyjrzyjcie się im i spróbujcie wyjaśnić nazwę swojej grupy (gazeta codzienna, tygodnik, miesięcznik, czasopismo, dziennik). Po wyjaśnieniu wybierzcie egzemplarz pisma odpowiadający tej nazwie (pisma uczestnicy zajęć mają na swoich stołach redakcyjnych).

3) **Przeglądanie zawartości gazet i czasopism:** Zastanówcie się, do kogo adresowane są poszczególne pisma (określicie ich odbiorcę). Przyjrzyjcie się, na jakie części (działy) dzieli się wybrane przez was czasopismo.

4) **Tematyka prasy:** Proszę sprawdzić, jakie tematy zostały poruszone w gazetach i wskazać na problematykę artykułów prasowych.

Tematy leżą na ulicy, wystarczy je tylko podnieść. Trzeba się dobrze rozglądać, żeby nie prze-gapić ważnego wydarzenia.

5) **Notatka** – każda grupa sporządza krótką informację z odbytej lekcji o prasie.



6) **Prezentacja wykonanych zadań.** Grupa, która najlepiej opisała lekcję otrzymuje nagrodę Pulitzera. Wręczenie dyplomu. Wyjaśnienie, w jakich dziedzinach przyznaje się tę nagrodę.

## III. Wycieczka po bibliotece: (10 minut)

– **zwiedzanie intrologatorni** – (pokazanie urządzenia prasy, od której wzięta się nazwa prasy), szycie pojedynczych numerów tworzących woluminy, biblioteczne porządkowanie prasy.

– **magazyn czasopism** – prezentacja czasopism w formie oprawnych woluminów, odczytywanie zakresów chronologicznych z grzbietów, poszukiwanie najstarszego tytułu.

– **zwiedzanie czytelnicy czasopism** – zapoznanie się z tytułami czasopism, formą eksponowania tego rodzaju zbioru w bibliotece.

### BIBLIOGRAFIA:

1. Bortnowski S.: *Warsztaty dziennikarskie*. Warszawa 1999.
2. *O Książce. Mała encyklopedia dla nastolatków*. Wrocław 1987.
3. Sobierski P.: *Zajęcia dziennikarskie. Zeszyt tematyczny z ćwiczeniami dla ucznia*. Gdynia 2012.
4. Stadtmüller E.: *Poradnik młodego redaktora*. Kraków 2003.
5. Tomczyk-Maryon M.: *Trener. Jak czytać gazety*. Warszawa 2008.

JOANNA STAWIŃSKA

WBP w Łodzi



# Film w bibliotece

## (przykłady dobrych praktyk)

O obecności filmu w pracy kulturalno-edukacyjnej bibliotek różnych typów świadczy m.in. różnorodność działań podejmowanych przez te placówki w zakresie upowszechniania sztuki i wiedzy filmowej. Poniższy wykaz prezentuje opisy bibliograficzne jedynie wybranych działań są to np. gotowe propozycje metodyczne, ciekawe pomysły, kompleksowe rozwiązania, uwarunkowania prawne. Warto sięgnąć po te teksty, by przekonać się jak w praktyce biblioteki realizują ideę wychowania filmowego.

1. **Andrzej Wajda – człowiek z Oscarem: scenariusz zajęć z wykorzystaniem Bibliografii Zawartości Czasopism** / Grażyna Sadura // „Biblioteka w Szkole”. – 2000, nr 12, s. 26-27
2. **Animowany film w Windows Movie Maker** / Michał Luberdą // „Biblioteka – Centrum Informacji”. – 2012, nr 2, s. 10-12 [Opis programu do tworzenia amatorskich filmów animowanych]
3. **Biblioteka Miejska Centrum Animacji Kultury w Puszczykowie – przykłady dobrych praktyk** / Małgorzata Niedzielska // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2012, nr 3, s. 24-24 [Kino w bibliotece]
4. **Czy można wypożyczać i kopiować filmy do użytku domowego? : prawnik odpowiada** / Dariusz Skrzyński // „Biblioteka w Szkole”. – 2010, nr 12, s. 13
5. **Dobre kino w bibliotece** / Krystyna Warchalą // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 11, s. 10 [Działalność koła filmowego w bibliotece szkolnej]
6. **Dyskusyjny klub filmowy: pomysł na realizację „godziny karcianej”** / Małgorzata Łopuszyńska-Ratyną // „Biblioteka – Centrum Informacji”. – 2012, nr 2, s. 16-18
7. **Edukacja audiowizualna w bibliotece szkolnej** / Aleksandra Czetwertyńska, Marianna Hajdukiewicz // „Biblioteka w Szkole”. – 2012, nr 5, s. 8-10 [Filmoteka Szkolna]
8. **Edukacja filmowa w bibliotece** / Edyta Zachurzką // „Biblioteka w Szkole”. – 2012, nr 2, s. 6-7, 9
9. **Edukacja filmowa w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Kielcach** / Roman Sowa // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2012, nr 7-8, s. 32-33
10. **Edukacja filmoznawcza w internecie i bibliotece** / Adrian Uljasz // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2013, nr 4, s. 35-36
11. **Edukacja medialna, czyli Szkolny Dyskusyjny Klub Filmowy „Matura”** / Ewa Szczepańska // „Biblioteka w Szkole”. – 2000, nr 10, s. 32-33 [Działalność SDKF prowadzonego przez bibliotekarza]
12. **Film animowany?!: ależ tak!** / Dorota Janczak // „Biblioteka – Centrum Informacji”. – 2012, nr 1, s. 8-9 [Tworzenie amatorskich filmów animowanych]
13. **Filmowe zajęcia w bibliotece szkolnej** / Katarzyna Chojnacką // „Biblioteka – Centrum Informacji”. – 2011, nr 3, s. 14
14. **Gazeta i filmy: dobre praktyki w bibliotece szkolnej** / Alina Grabną // „Biblioteka w Szkole”. – 2011, nr 11, s. 12-13
15. **Harry Potter i Insygnia Śmierci: konkurs ze znajomości książki i filmu** / Marta Kostecką // „Biblioteka w Szkole”. – 2011, nr 11, s. [15-16]
16. **Jak analizować dzieło filmowe w SCI?** / Mirosława Bogacz // „Biblioteka – Centrum Informacji”. – 2012, nr 1, s. 6-7
17. **Jak powstaje dzieło filmowe: (na przykładzie filmu „Pan Tadeusz”): lekcja z edukacji medialnej dla uczniów gimnazjum** / Beata Walczak // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2002, nr 6, s. 29-31 [Scenariusz lekcji bibliotecznej]
18. **Język filmu: scenariusz zajęć edukacji medialnej w gimnazjum lub liceum (z wykorzystaniem pakietu multimedialnego wideoteki edukacyjnej)** / Elżbieta Gromadzka // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 3, s. 6 [Scenariusz lekcji bibliotecznej]
19. **Klimat duchowy baroku we Wszystkich porankach świata Alaina Corneau** / Mirosława Bogacz // „Biblioteka – Centrum Informacji”. – 2011, nr 3, s. 20 [Scenariusz lekcji bibliotecznej]
20. **Konkurs wiedzy o filmie** / Iwona Ścisłowską // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2012, nr 9, s. 37-39
21. **Kręcimy film komórką** / Dorota Janczak // „Biblioteka – Centrum Informacji”. – 2012, nr 1, s. 15-16 [Propozycja zajęć bibliotecznych dla młodzieży]
22. **Mediateka w akcji, czyli trzy odsłony działalności kulturalnej MBP w Opolu** / Magdalena Schatt // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2012, nr 5, s. 27-29 [Opis praktyk z wykorzystaniem m.in. filmu]
23. **Mikołów: biblioteka w kinie, kino w bibliotece** / Bożena Holeczek // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2013, nr 6, s. 31-33 [Działalność kinowa MBP w Mikołowie]

24. **Mój pierwszy film...: opis projektu edukacyjnego** / Michał Lubarda // „Biblioteka – Centrum Informacji”. – 2012, nr 1, s. 19-20

25. **Nadążyć za zmianami: (nie tylko) filmowe pomysły na promocję edukacji medialnej w szkole** / Izabela Rudnicka // „Biblioteka – Centrum Informacji”. – 2012, nr 2, s. 3-5

26. **Nie chcę być naiwnym konsumentem** / z Tomaszem Sowińskim rozmowę przeprowadziła Edyta Zachorzuk // „Biblioteka w Szkole”. – 2012, nr 2, s. 8 [Realizacja projektu Filmoteki Szkolnej w bibliotece szkolnej]

27. **Od braci Lumiere do Stevena Spielberga, czyli krótka historia filmu: lekcja w klasie III gimnazjum** / Joanna Kijak // „Biblioteka w Szkole”. – 2002, nr 4, s. 19 [Scenariusz lekcji biblioteczej]

28. **Pokazy filmowe w bibliotece** / Sebastian Karolik // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2012, nr 4, s. 17-18 [Regulacje prawne]

29. **Poznajemy historię kina: lekcja edukacji czytelniczej i medialnej w kl. VI** / Adam Lubos // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 11, s. 9 [Scenariusz lekcji biblioteczej]

30. **Redagujemy scenariusz filmowy i piszemy scenopis: scenariusz cyklu zajęć w gimna-**

**zjum** / Iwona Stanisławska // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 12, s. 10-11 [Scenariusz lekcji biblioteczej]

31. **Szkolna sala kinowa** / Barbara Marciniak-Jędrzejczak // Biblioteka w Szkole”. – 2011, nr 10, s. 19 [Sala kinowa jako dodatkowe pomieszczenie dla działalności biblioteki szkolnej]

32. **Tworzenie filmów w programie Picasa** / Izabela Rudnicka // „Biblioteka – Centrum Informacji”. – 2012, nr 1, s. 13-14 [Opis i obsługa programu do robienia filmów]

33. **Wyjaśnienia MKiDN w sprawie organizacji pokazów filmowych w bibliotekach** / Elżbieta Stefańczyk, Dorota Żebrowska, Karol Kościński // „Bibliotekarz”. – 2013, nr 5, s. 45-47

34. **Zapraszamy na film – jak to robią w bibliotekach** // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2012, nr 12, s. 10-12

35. **Zrób sobie film z wakacji, czyli o możliwościach programu Photo Story 3** / Elżbieta Gućwa // „Biblioteka – Centrum Informacji”. – 2009, nr 1, s. 14-15 [Opis i obsługa programu do robienia filmów]

**ANNA KNAJDER-SOWA**  
PBW w Kielcach

## MOL KSIĄŻKOWY POLECA

### *Dotyk Alexiego Zentnera*

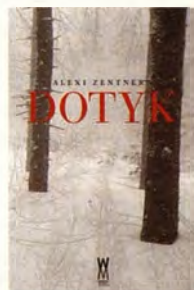
„Wędrownką jedną życie jest człowieka...” E. Stachura

Trwa to wędrowanie poprzez kanadyjską puszcę, przy milczącej obecności duchów i zjaw, w poszukiwaniu miejsca, które ogrzeje nie tylko ciało, ale i duszę...

Młody chłopak, Jeannot, ogarnięty gorączką złota, zmaga się ze swoim przeznaczeniem, które prowadzi go nie do końca tam, gdzie sam zamierzył. Zakłada osadę, Sawgamet, w której osiedlają się coraz to nowi mieszkańcy, mający szczęśliwszą rękę do odnajdywania złotego kruszcu, niż nieco zawiedziony Jeannot. Jednak jego los ma się na stałe związać z tym otaczającym chatę lasem, z drzewami i śpiewem rzeki.

Wędrujemy wraz z młodzieńcem, mężczyzną, ojcem i dziadem poprzez lata wypełnione chwilami smutku, radości, spełnienia i rozczarowań. Ci, którzy są bohaterami historii stają się z czasem tymi, którzy odeszli, lecz nigdy do końca... Syn także staje się ojcem, a wnuk odkrywa tajemnice dziada, poznając snującą się jak dym z fajki opowieść, w której jawa miesza się ze snami... Mającą pod lodem dwie postacie, których dłonie dzieli ledwie jeden oddech, a złote karibu staje się niespełnioną obietnicą dla pary zakochanych.

Poznając niesamowitą historię Alexiego Zentnera, czujemy chłodny wiatr na policzku, słyszymy skrzypienie śniegu pod butami, dostrzegamy między drzewami rozchichotanego mahaha. „To, co nie jest dobrze opowiedziane, nie będzie zobaczone” – „Dotyk” widzimy niezwykle wyraziście, niczym krystaliczną wodę w leśnym potoku...



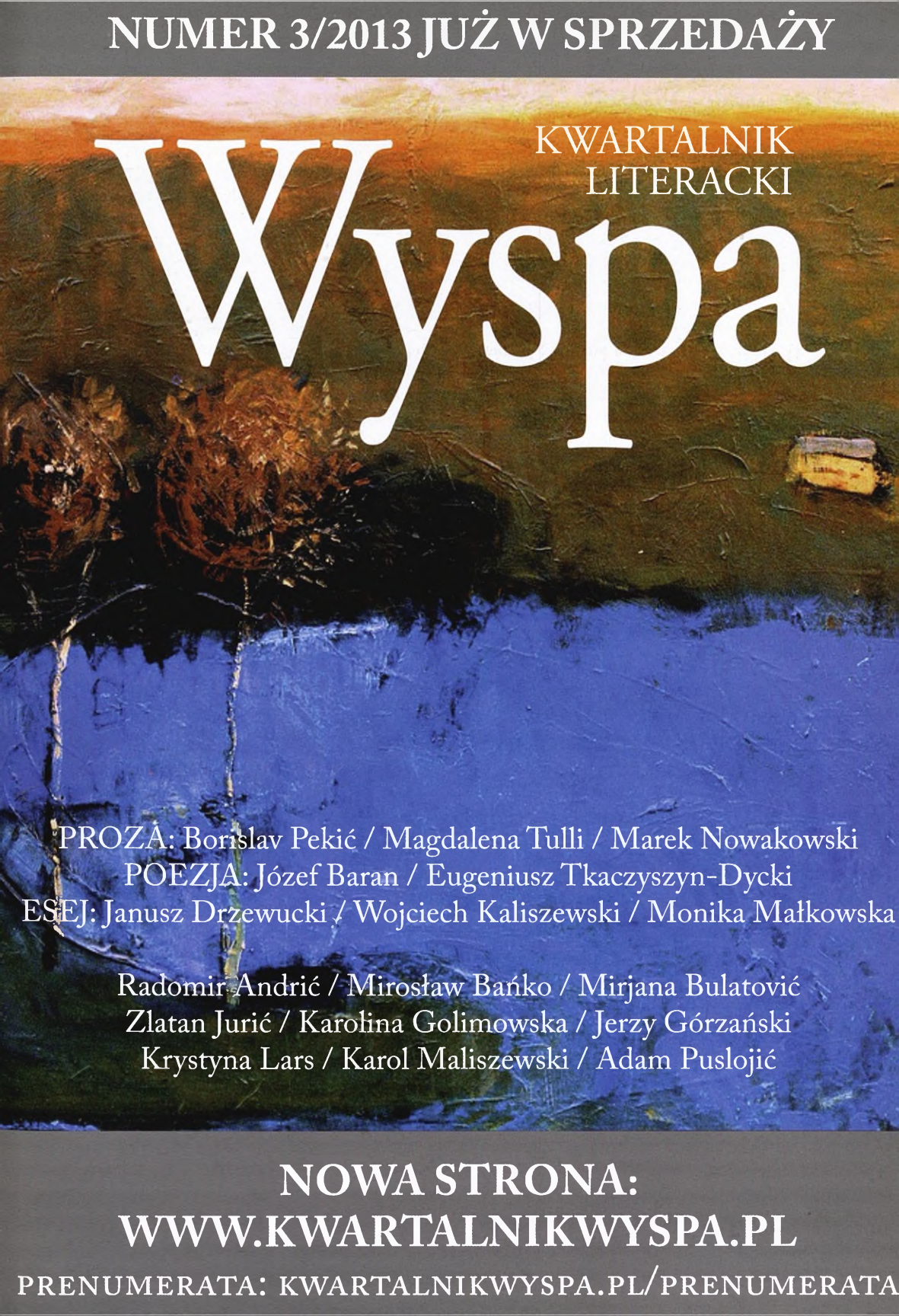
**MAŁGORZATA WOŹNIAK**



NUMER 3/2013 JUŻ W SPRZEDAŻY

KWARTALNIK  
LITERACKI

# Wyspa



PROZA: Borislav Pekić / Magdalena Tulli / Marek Nowakowski

POEZJA: Józef Baran / Eugeniusz Tkaczyszyn-Dycki

ESEJ: Janusz Drzewucki / Wojciech Kaliszewski / Monika Małkowska

Radomir Andrić / Mirosław Bańko / Mirjana Bulatović

Zlatan Jurić / Karolina Golimowska / Jerzy Górzeński

Krystyna Lars / Karol Maliszewski / Adam Pusłojć

**NOWA STRONA:**

**[WWW.KWARTALNIKWYSPA.PL](http://WWW.KWARTALNIKWYSPA.PL)**

PRENUMERATA: [KWARTALNIKWYSPA.PL/PRENUMERATA](http://KWARTALNIKWYSPA.PL/PRENUMERATA)





# WARSZAWSKIE TARGI KSIĄŻKI

## 22-25 maja 2014

### Stadion Narodowy w Warszawie



### oraz 8. Targi Książki Akademickiej i Naukowej ACADEMIA

Honorowy Patronat Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego

organizator: organizator wykonawczy: komitet honorowy:

partner medialny: patronat:

patronat medialny:

targi-ksiazki.waw.pl

Cena czasopisma 16,00 zł (w tym VAT 5%)